Nr. 250 Czwartek 15 sierpnia 1935 r. Rocznik XLIV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3·50
Zagranicą 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

O czem nie wolno zapominać

Dzisiaj odbędą się w całym kraju posiedzenia zgromadzeń okręgowych, powołanych do wyboru kandydatów na posłów do sejmu. Jestto bodaj najważniejszy akt w całej operacji wyborczej, 8-go września bowiem nastąpi tylko zatwierdzenie tych kandydatów ze strony tych, co zechcą głosować. Zwłaszcza kandydaci, umieszczeni na pierwszych miejscach, mogą liczyć na uzyskanie mandatu.

Mimo doniosłości dzisiejszego aktu wyborczego, nikt z wyjątkiem bezpośrednio zainteresowanych, t. j. kandydatów na kandydatów, nie interesuje się niem. Wybory przestały być sprawą społeczeństwa, a stały się wyłącznie sprawą kandydatów na posłów i sztabu partyjnego B. B. W. R., który ich mianuje lub zatwierdza.

Takie przeniesienie wyborów do gabinetów „sanacyjnych" wyłącza — rzecz jasna — potrzebę jakiejkolwiek agitacji przedwyborczej, zwłaszcza, że opozycja nie bierze udziału w wyborach. Niema wątpliwości, że jednym z motywów, które podyktowały „sanacji" jej ordynację wyborczą, była właśnie chęć unikania za wszelką cenę agitacji przedwyborczej i obawa przed krytyką przeciwników.

My jednak nie możemy się liczyć z drażliwością „sanacji" w tym punkcie i uważamy za swój obowiązek przypomnieć „twórcom posłów", uczestniczącym w dzisiejszych zebraniach, jaki spadek pozostawili posłowie i senatorowie „sanacyjni" z ubiegłej 5-letniej kadencji parlamentarnej, w której, jako większość, decydowali o ustawodawstwie w Polsce.

Nie będziemy się zapuszczali w szczegóły, uwzględnimy tylko sprawy najważniejsze.

Przypominamy jeszcze raz konstytucję, oddającą pełnię władzy prezydentowi i biurokracji, a odsuwającą ludność pracującą od wpływu na sprawy publiczne; ordynacje wyborcze, odbierające ludności pracującej własne przedstawicielstwo w parlamencie; reakcyjną ustawę o zgromadzeniach.

Przypominamy zachowanie się większości „sanacyjnej" w sprawie Brześcia i Kartuzy.

Przypominamy politykę finansowo - gospodarczą tej większości, opartą na wyniszczającej kraj deflacji i jej skutki: bezrobocie o największem w okresie niepodległości natężeniu, skrajna nędza miast i wsi; popieranie karteli, obcinanie poborów urzędniczych; nadmierne podatki, połączone z nadmiarem egzekucyj.

Przypominamy politykę „kapitalizacji wewnętrznej", politykę niskich płac i wysokich zysków.

Przypominamy dalej niszczenie ubezpieczeń społecznych; uwstecznienie ordynacji wyborczej do samorządów; zniesienie samorządu w szkolnictwie.

Oto telegraficzny niemal skrót plonu ustawodawczego ostatniego „sanacyjnego" parlamentu. O wiele dłuższy byłby spis tego, czego parlament ten nie zrobił, a co powinien był w interesie kraju i ludności zrobić. Nie poruszamy też polityki zagranicznej, którą nowi posłowie zapewne niewiele interesować się będą.

Jesteśmy zdania, że skoro „sanacja" dzieli między siebie mandaty do nowego parlamentu, to przedewszystkiem trzeba zapytać: a coście panowie z „sanacji" robili w poprzednim parlamencie, jakie macie kwalifikacje i zasługi, jakie przynosicie świadectwo z kadencji ubiegłej?

Na te pytania „sanacja" woli nie odpowiadać. Ale ci wszyscy, co dzisiaj ponownie oddadzą mandaty w ręce „sanacji", niech wiedzą, że biorą na siebie wielką odpowiedzialność, narówni z tymi, co będą zasiadali w nowym parlamencie.

Mamy rok 1935, a nie 1930, kiedy to „sanacja" brała ludność na lep taniej demagogji frazesów i obietnic. Obecnie trzeba się wylegitymować z 5-letniej działalności. Obecnie nie można też korzystać z autorytetu nazwiska Piłsudskiego, który w r. 1930 stał na czele „sanacyjnej" 1-ki. Ci, co w r. 1930 w dobrej wierze głosowali na „sanację" nie mogą już powtórzyć tego błędu.

Nietylko więc ordynacje wyborcze winne decydować o stosunku ludności i jej mandatarjuszów do wyborów, ale też doświadczenie ubiegłych 5 lat, nad którem nikt nie może przejść do porządku.

(jmb.)

Klęska drożyzny

Drożyzna zapowiada się na długie miesiące

Z każdym dniem rosną ceny artykułów żywności w Warszawie i w innych miastach. Rosną ceny mięsa, słoniny, wędlin, masła. Już nawet obliczenie Głównego Urzędu Statystycznego sygnalizuje w lipcu zwyżkę cen kosztów utrzymania rodziny robotniczej o 3 proc., zaś kosztów żywności — o 6 proc.

Co gorsza, to fakt, że zwyżka ta zapowiada się na długie miesiące. Już dziś bowiem „poważni fachowcy" w zakresie handlu mięsno - tłuszczowego zapowiadają, że podwyżka cen mięsa utrzyma się zapewne przez czas potrzebny do przechowania nierogacizny — 7 do 8 miesięcy, a podwyżka cen tłuszczu — przez 10 — 12 miesięcy, gdyż tyle czasu trwać mają zakupy tłuszczów na eksport.

Pisaliśmy już, że zwyżka cen mięsa i tłuszczów ma charakter wybitnie spekulacyjny i zarówno hurtownicy, jak sławetni bekoniarze wszystko robią, by wyzyskać sytuację.

Dlaczego — jeśli drożyzna obecna jest następstwem braku pogłowia nierogacizny i zakupów tłuszczu na eksport — słonina i wędliny zdrożały o 60—80 proc., podczas gdy trzoda chlewna żywej wagi jedynie o 30 — 50 proc.

Dlaczego zdrożała wołowina, gdy ceny wołów żywej wagi spadły?

Dlaczego — dalej — pieczywo podrożało (np. w Krakowie) lub nie obniżyło się mimo katastrofalnej zniżki ceny zbóż?

Skąd postępująca wciąż drożyzna masła?

Widzimy na tych przykładach, że spekulacja wciska się między rolnika - producenta a nabywcę miejskiego i nietylko wyzyskuje zwyżkę cen w sposób lichwiarski, ale ponadto podbija ceny tam, gdzie powinny spadać.

A teraz — odwrotna strona medalu. Jeśli rosną ceny artykułów codziennej potrzeby, to, jak będzie z zarobkami? Z temi lichemi zarobkami klasy pracującej, które nie pozwalały już poprzednio na związanie końca z końcem. Jeśli tak było przy niższych cenach, jak będzie przy dzisiejszej zwyżce, którą „fachowcy" zapowiadają na długie miesiące?

A władze są zajęte wyborami i nie mają czasu na zajmowanie się takim „drobiazgiem", jak drożyzna.

(l. b.)

Wojna włosko-abisyńska

wywoła nieobliczalne następstwa

Z Capetown donoszą o znamiennem oświadczeniu, złożonem w związku z konfliktem włosko-abisyńskim przez wicepremiera unji południowo - afrykańskiej gen. Smutsa. Zdaniem gen. Smutsa skutki konfliktu włosko-abisyńskiego będą nadzwyczaj poważne, gdyż w pierwszym rzędzie wojna włosko - abisyńska oznaczałaby

KONIEC LIGI NARODÓW

i spowodować może bardzo poważną sytuację w Europie, która ROZPADNIE SIĘ PONOWNIE, JAK PRZED WOJNĄ NA WZAJEMNIE WROGIE SOBIE OBOZY.

Aczkolwiek gen. Smuts nie wyklucza możliwości, że Wielka Brytanja uniknie powikłań w Europie, wybuch poważnego konfliktu w Afryce, odbije się bardzo groźnie na posiadłościach i interesach brytyjskich w Sudanie i Egipcie.

Wtargnięcie Włoch do Abisynji wywoła z całą pewnością

ODDŹWIĘK W CAŁEJ AFRYCE

który może doprowadzić do skrajnej nienawiści rasowej. Już obecnie

KAŻDY AFRYKAŃCZYK WYRAŹNIE SYMPATYZUJE Z ABISYNJĄ.

Akcja włoska nie może być uznawana za krok oddzielny jednego z państw, gdyż podważy system cywilizacji w swych podstawach, jeżeli Liga Narodów w tej krytycznej sytuacji nie obroni swego prestiżu. Przyszłość zależy jedynie od lojalnej współpracy angielsko - francuskiej. Poruszając kwestję ewentualnych sankcyj gospodarczych, gen. Smuts oświadczył, że realne podejście do tego zagadnienia wymaga całkowitej jednomyślności mocarstw zarówno członków Ligi, jak państw, stojących poza nią, mianowicie Rzeszy niemieckiej i St. Zjedn.

Niewątpliwie — kończy gen. Smuts — Włochy swemi samolotami i atakiem gazowym zdołają zwyciężyć Abisynję w pierwszem natarciu, ale co innego odnieść zwycięstwo, a co innego opanować kraj.

NOWE OŚWIADCZENIE CESARZA ABISYNJI

Z Addis-Abeby donoszą: Cesarz abisyński w mowie wygłoszonej przed delegacjami prowincyj abisyńskich ponowił przysięgę, że raczej umrze, aniżeli dopuści do utraty przez Abisynję niezależności. „W dalszym ciągu mam nadzieję — oświadczył Negus — że wysiłki Anglji i Francji i Ligi Narodów celem utrzymania pokoju odniosą skutek pozytywny. Jeżeli jednak usiłowania te nie doprowadzą do celu, a moce ciemności rozpętają wojnę, cały naród abisyński powstanie, by bronić ojczyzny przed najeźdźcami aż do ostatniej kropli krwi".

GŁÓWNE NATARCIE OD STRONY ERYTREI

Według doniesień z Addis-Abeba, w tamtejszych kołach wojskowych uważają, że główne natarcie włoskie nastąpi od strony Erytrei. W Somali spodziewają się jedynie wystąpień dywersyjnych i prób podjudzania szeregów pogranicznych. Rasowie otrzymali zupełną swobodę w organizowaniu obrony swych prowincyj, tylko do każdego z nich przydzielono oficera dla łączności z głównym sztabem. Siłę regularnego wyćwiczonego wojska obliczają na 80.000 ludzi, pozatem ok. 150 tysięcy, którzy przeszli pewne wyszkolenie, ale nie są jednolicie uzbrojeni i brak dla nich wystarczającej ilości oficerów. Kawalerja, w sile około 12.000 szabel, skoncentrowana jest w kierunkach na Gondar i Dabbah.

CHOROBY I EPIDEMJE DZIESIĄTKUJĄ WŁOCHÓW

„Times" donosi z Aleksandrji o wzmożonym ruchu transportowców włoskich przez kanał Sueski do Erytrei. Na greckich okrętach przewożone są wielkie transporty bydła, samochodów i łodzi motorowych. Większość transportów przechodzi nocą, przyczem statki płyną w znacznem oddaleniu od miasta. Dotyczy to zwłaszcza statków, wiozących do ojczyzny chorych żołnierzy. Liczba żołnierzy, którzy zapadli na malarję, dezenterję i tyfus i których odesłano do Włoch, wynosi około 5000 ludzi.

Oddziały tubylcze z Somali i Erytrei wysyłane są do Trypolisu, na ich miejsce zaś przychodzą oddziały trypolitańskie.

Już się zaczyna

Prasa włoska donosi o czystce dokonanej wśród działaczy faszystowskich w Weronie. Wydalony został z partji Fulvio Mantovanelli za niedotrzymanie złożonej przysięgi. Ponadto odebrano legitymację partyjną Antoniemu Leonardi, który przy wykonywaniu powierzonej mu misji rekrutowania sił robotniczych do Afryki dopuścił się, jak pisze komunikat urzędowy czynów nieuczciwych i oszukańczych. Za podobne wykroczenia odebrano legitymację partyjną Aleksandrowi Pellegrino, który dopuszczał się oszustw z krzywdą bezrobotnych.

Sympatje faszystów węgierskich

są oczywiście po stronie Włoch

Na odbytem wczoraj zgromadzeniu stronnictwa „Jedności Narodowej" w Budapeszcie premjer Gömbös oświadczył, iż Węgry śledzą rozwój sytuacji w Abisynji z wielką uwagą i z uczuciem przyjaźni dla narodu włoskiego, spodziewając się, że sprawa ta nie będzie miała szkodliwego wpływu na sytuację europejską.

Konferencja 3 mocarstw

Ogólna uwaga zarówno kół politycznych, jak i szerszej opinji publicznej koncentruje się na nadchodzącej konferencji trzech mocarstw w sprawie abisyńskiej. Ze strony włoskiej w naradzie weźmie udział prócz barona Aloisi'ego nowy ambasador włoski w Paryżu Cerrutti, który przybędzie do Paryża w środę.

*

„Westdeutscher Beobachter", omawiając konferencję paryską 3-ch mocarstw, wskazuje ironicznie, iż z zaciekawieniem oczekiwać należy, na jakiej podstawie potoczą się rozmowy. Najciekawszym jednak momentem tego „bridża 3-ch" jest to, iż nie uzgodniono dotychczas stawki w grze. Jednej bowiem stronie chodzi o interesy afrykańskie, drugiej zaś o Genewę. Tak więc, podczas gdy w Paryżu gra się nie o Abisynję, lecz o Genewę, walka o prawo i pokój rozpocznie się dopiero nad Lemanem. [illegible] ma jednak widoki przed sobą konferencja 3-ch mocarstw.

*

Korespondent dyplomatyczny „Morning Post" notuje pogłoskę w związku z rokowaniami trzech mocarstw w sprawie Abisynji o możliwości nowego podziału posiadłości kolonjalnych państw europejskich w Afryce. W razie gdyby Włochy zobowiązały się do nieuciekania się do kroków wojennych, Rząd angielski jest gotów uczynić poważne ustępstwa.

Jak to było w 1925 r.?

Agencja Reutera donosi: „New York Herald" w wydaniu paryskim podaje dziś rewelacje o rzekomym traktacie włosko - brytyjskim z 1925 r. Według tego traktatu W. Brytanja miała jakoby zgodzić się na wyłączność wpływu ekonomicznego Włoch w południowo - zachodniej Abisynji i poprzeć plan budowy kolei włoskiej z Erytrei do Somali przez Abisynię. Włochy zaś wzamian miały zobowiązać się do poparcia interesów W. Brytanji nad jeziorem Tana. Agencja Reutera oświadcza, że traktat taki nie istnieje, lecz istotnie w tym okresie Rządy brytyjski i włoski wymieniły między sobą noty, sugerujące układ w tym właśnie duchu.

Budzi się pytanie, czy próba włosko - brytyjska z 1925 r. nie zostanie wznowiona w czasie rokowań paryskich. (PAT).

Dalszy pochód

wojsk czerwonych w Chinach

Według informacji agencji „Szimbun Rengo", oddziały wojsk czerwonych wtargnęły już do prowincji Hopei. Wyborowy pułk chińskiej armji czerwonej prowadzi natarcie na miasto Us - Wej, staczając zażarte walki z wojskami nankińskiemi. Ponieważ Japończycy posiadają w Us - Wej poważne interesy gospodarcze, sztab japoński zdecydował wysłać tam torpedowce.

Należy liczyć się z możliwością starć pomiędzy wojskami japońskiemi a oddziałami komunistycznemi. Znaczna część obywateli japońskich w Us - Wej została ewakuowana z zagrożonego miasta.

*

Komitet wykonawczy Kuomintangu w Nankinie odrzucił prośby o dymisję ministrów kolei, oświaty i wojny, udzielając jednocześnie ministrowi wojny dłuższego urlopu zdrowotnego.

*

Potwierdzają się pogłoski, że dymisja ministra spraw zagr. Wang - Czing - Wei wywołana była zaostrzającą się krytyką polityki prowadzonej wobec Japonji. Wyraźnie krytyczne stanowisko zajmowała komisja polityczna Kuomintangu popierana przez opozycję kantońską.

Bez swastyki

Ogólną uwagę zwrócił w Niemczech fakt, iż nowa emisja Banku Rzeszy srebrnych 5-markówek, wypuszczona dla uczczenia pamięci marszałka Hindenburga, nie posiada na odwrocie znaku swastyki. Wszystkie natomiast monety 5-markowe, wypuszczone po przewrocie narodowo - „socjalistycznym" mają obok orła państwowego wybite nowe godło „Trzeciej Rzeszy". (PAT.).

Wybory BBWR.

Okręg łódzki

Kłótnie w „sanacji" i jej metody wyborcze

Po odbytych zebraniach Rad Miejskich (poza Łodzią, gdzie są rządu komisarskie) w okręgu łódzkim, wszędzie gdzie jest opozycja, a w szczególności w Pabjanicach i w Zgierzu, złożono deklaracje przez P.P.S. o treści mocnej, protestującej w imieniu mas robotniczych i chłopskich, przeciw ordynacjom wyborczym B.B.W.R. Demonstracyjne opuszczenie posiedzenia Rady wywołało duże wrażenie i uznanie w szerokich kołach społeczeństwa.

Władze centralne „sanacji" chciałyby ustalić na pierwszych miejscach list B.B. kandydatów, poleconych przez Warszawę. Jednak wykonanie tych zleceń napotyka w terenie na silny opór dołów „sanacyjnych". Także duże apetyty mają również różni karjerowicze miejscowi.

W Łodzi sprawa ustalenia kandydatów czołowych na listy „sanacyjne" wywołuje duże trudności, ponieważ trzebaby uwzględnić kandydatów Warszawy, a także i miejscowych. O Malinowskim „Wojtku", który ma kandydować do Sejmu lub Senatu w tym okręgu mówią, że kandydaturę jego narzucają czynniki „sanacyjne" w Warszawie.

W ostatnich czasach p. „Wojtuś" odbył w Łodzi i Pabjanicach odczyty przedwyborcze, na których głównie w sposób demagogiczny atakował P.P.S., a przy tej okazji nie mógł się powstrzymać bez osobistych głupich, demagicznych napaści na tow. Szczerkowskiego.

W niedzielę 4 sierpnia r. b. odbył się w Łodzi zjazd czołowych działaczy B.B.W.R., na którym ujawnił się silny opór działaczów terenowych. Po zakończeniu zjazdu ogólnego odbywały się narady oddzielne niektórych okręgów wyborczych.

Między innemi zaszły bardzo charakterystyczne zjawiska w obradach delegatów z okręgu wyborczego pow. łaskiego i sieradzkiego. P. Budzyński, kierownik sekretarjatu wojewódzkiego B.B.W.R., sam zreferował, kto ma kandydować na pierwszych miejscach do Sejmu w okręgu na pow. łasko-sieradzki i postawił swoją kandydaturę i b. posła Wyrzykowskiego. Kiedy spotkał się z bezwzględnym sprzeciwem, to oświadczył w sposób kategoryczny, że kandydatury te muszą być ustalone i karność organizacyjna musi być bezwzględnie utrzymana. Przeciw temu wystąpił bezwzględnie szereg innych delegatów przyjezdnych w pow. łaskiego i sieradzkiego, oświadczając, że o panu Wyrzykowskim nie chcą słyszeć, a także i nie mogą się zgodzić na p. Budzyńskiego, który reprezentuje sfery wojskowe; delegaci ci zgłosili przedstawicieli rolnictwa i sfer gospodarczych: Inż. Leopolda z pow. łaskiego i młynarza Bartczaka Franciszka z pow. sieradzkiego, pozatem były wymieniane jeszcze inne kandy-[illegible]

Odezwały się głosy niektórych delegatów: jak to, mówiono nam, że się skończy z zawodowymi posłami i partyjnictwem, a tu się okazuje, że po dyktatorsku chcą narzucić kandydatów, o których nikt nie myślał. Któż to są ci inni kandydaci. P. Leopold, znany obszarnik, który posiada dwa folwarki i z robotnikami rolnymi postępuje w sposób skandaliczny, co doprowadziło, że ma osiem spraw komisji rozjemczej, ponieważ łamie umowę zbiorową i nie stosuje warunków płacy i pracy, przewidzianych umownie, a p. Bartczak posiada młyn parowy w Szadku.

Kapitan Budzyński podobno zgadza się, aby ci dwaj kandydaci kandydowali jako zastępcy dwóch pierwszych, ale na konferencji w Łodzi po awanturze do żadnej zgody nie doszło i delegaci bez ustalenia kandydatów rozjechali się do domów.

Również są tu ładne kwiatki do zaznaczenia z terenu pabjanickiego. Kiedy zarządy związku „Praca" i Ch. D. odmówiły p. prezydentowi Futymie wysłania swych delegatów na zebranie przedstawicieli zarządów tychże związków do Sieradza, gdzie mieli wybrać delegatów do okręgowego zgromadzenia, podając, jako motywy, że nie mają pieniędzy na pokrycie kosztów przejazdu, to natychmiast przybyli do nich przedstawiciele policji tajnej, przekonywując ich, że muszą jechać do Sieradza i wybrać swych delegatów, a pieniądze na koszta otrzymają, co się następnie potwierdziło, bo pieniądze na koszta przejazdu otrzymali w sekretarjacie miejscowym B.B.W.R. Przedstawiciele klasowych związków pojechali za swoje pieniądze, a przedstawiciele Z.Z.Z. „Praca" i Ch. D. pojechali za pieniądze „sanacyjne".

G. Antoniewski.

Brednie „Polski Zachodniej"

„Polska Zachodnia" doniosła w niedzielnym numerze, jakoby wszystkie związki zawodowe na G. Śląsku brały udział w wyborach. Doniesienie „Polski Zachodniej" jest kłamliwe. Do wyborów idą Z.Z.Z. i Z.Z.P., które to związki podpisały też „sanacyjną" odezwę wyborczą.

Natomiast klasowe związki zawodowe nie będą brały udziału w wyborach. Klasowe związki zawodowe dokonały wyboru delegata do zgromadzeń wyborczych, by złożyć tam energiczny protest przeciw nowej ordynacji wyborczej, która pozbawia klasę robotniczą prawa ustanowienia własnych kandydatów i prawa głosowania do Senatu.

O bezpieczeństwo

na kopalniach

Inż. Zalewski i inż. Kozik z Katowic mianowani zostali inspektorami wszystkich kopalń węgla w całym kraju. Inspektorom tym powierzone zostało stałe badanie warunków bezpieczeństwa w kopalniach.

Podjęli oni badania urządzeń i warunków bezpieczeństwa w szeregu kopalń śląskich, w których wydarzyły się ostatniemi czasy katastrofy.

Państwowy urząd górniczy w Katowicach postanowił zainstalować na obszarze śląskiego okręgu przemysłowo - górniczego 4 stacje sejsmograficzne. W okręgu węglowym dąbrowieckim będzie również urządzona stacja sejsmograficzna. Stacje te oddawać będą niewątpliwie władzom górniczym wielkie usługi w walce z katastrofami górniczemi.

Japonja po zamachu

Olbrzymie wrażenie w kraju

Rząd zachwiany?

Z Tokio donoszą: Według informacyj agencji „Szimbun Rengo" bezpośrednio po dokonaniu zamachu na generała Nagatę, minister wojny, gen. Hayaszi, zwołał nadzwyczajne posiedzenie najwyższej rady wojennej. Treść obrad zachowana jest w ścisłej tajemnicy.

Zamach tokijski pociągnie za sobą niezwykle doniosłe następstwa w polityce wewnętrznej kraju. Tragicznie zmarły generał Nagata uważany był za jednego z najzdolniejszych oficerów armji japońskiej i cieszył się całkowitem zaufaniem ministra wojny, gen. Hayaszi. Nagata miał wkrótce zająć jedno z najwybitniejszych stanowisk w armji. Jak przypuszczają, okoliczność ta była główną przyczyną dokonania za-[illegible]

Jako następca zamordowanego gen. Nagaty wyznaczony został szef oddziału personalnego min. wojny, gen. Imai.

Mordercą gen. Nagaty jest podpułkownik Saburo-Aizawa, który był wykładowcą w szkole wojskowej na wyspie Formoza aż do chwili masowych przesunięć w armji, ogłoszonych dnia 1 sierp-[illegible]

Zabójca, jak głosi komunikat urzędowy jest to fanatyk i wykazuje objawy niepoczytalności. Stanie on przed sądem wojen-[illegible]

Mikado polecił generałowi Hayaszi, aby pozostał nadal na stanowisku ministra wojny.

Na Litwie

Ostre wystąpienia opozycji

na Kongresie Litwinów z zagranicą

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Kowna, że wczoraj zaraz po otwarciu Kongresu Litwinów z zagranicy, po przemówieniu prezydenta Smetony doszło do szeregu nieprzewidzianych incydentów. Na trybunę wszedł mianowicie przywódca opozycji b. prezydent Republiki Stulginskis, który powitał zebranych jako oficjalny przewodniczący rozwiązanego w r. 1927 parlamentu litewskiego. Następnie zabrał głos przedstawiciel socjalistów Szlezewiczjus, który był ostatnim parlamentarnym premjerem obalonym przez obecny Rząd. Zaatakował on ostro stronnictwo, będące obecnie u władzy. To samo uczynili przedstawiciele partji socjalno - demokratycznej oraz jeden z redaktorów prasy opozycyjnej. Mówcy ci nawoływali Kongres, by zajął się sprawami polityki wewnętrznej i zażądał uwolnienia więźniów politycznych.

Niespodziewane te wystąpienia wywołały wśród organizatorów wielką konsternację. (PAT.).

Amerykańskie bazy lotnicze

Agencja Havasa donosi z Waszyngtonu, że bazy lotnicze, których budowa zatwierdzona została przez prezydenta Roosevelta, utworzone będą w Alasce, na północno - zachodniem wybrzeżu Pacyfiku, na południowo-zachodniem wybrzeżu Pacyfiku, na południowo - wschodniem wybrzeżu Atlantyku, dalej w rejonie Antylów, celem ochrony kanału Panamskiego, oraz w okolicy Gór Skalistych. Baza lotnicza w okolicy Gór Skalistych służyć ma, jako główny środek manewrów lotniczych transkontynentalnych.

Ogólne koszta budowy przewidziane są na 125 miljonów dolarów.

24 OŚRODKI WOJSKOWE.

Prezydent Roosevelt postanowił utworzyć 24 ośrodki wojskowe, rozsiane po całem terytorjum Stanów Zjednoczonych. Ze względów bezpieczeństwa publicznego przelot lotników cywilnych nad temi ośrodkami będzie wzbroniony. (PAT.).

Deficyt budżetowy

Dochody budżetowe w lipcu r. b. wyniosły 158.4 milj. zł. Wydatki 183.9 milj. zł. W ten sposób deficyt budżetowy w lipcu r. b. wyniósł 25.5 milj. zł.

W dniu Kobiet, dnia 31 sierpnia i 1 września damy godną odpowiedź na pozbawienie nas praw wybierania swych przedstawicieli do Sejmu i Senatu

P. Róg rywalizuje z „Sanojcą"

P. Róg na łamach „Kurjera Porannego" wystąpił z artykułem usiłującym wybielić siebie i swych przyjaciół. Artykuł jest utrzymany w tonie, powiedzmy delikatnie nieprzyzwoitym, a argumentacja stoi na poziomie mów p.p. Sanojcy, czy Burdy. „Umarli szybko jadą". P. Róg już rozumuje tak, jak to czyni prasa „sanacyjna" — i to ta trzecio i czwartorzędna. Styl raczej się nadaje do Expressu Porannego", a nie do „Kurjera Porannego".

P. Róg zapewnia, że zrobił rozłam nie dla mandatu, lecz dlatego, że nie mógł pogodzić się z byłymi piastowcami! Ale dlaczego właśnie uczynił to w okresie wyborów a nie przedtem, lub po tem, dlaczego nietylko usiłuje rozbić Stronnictwo, ale także nawołuje do głosowania do Sejmu?

P. Róg z pasją rzuca się na prasę socjalistyczną i na robotników wogóle.

Twierdzi w „wytworny" sposób, że „najbardziej wonne śmierdzące pomyje kapią z piór socjalistycznych". P. Róg wybaczy, ale my nie będziemy z nim współzawodniczyć w „soczystości" stylu. Stwierdzamy tylko, że aczkolwiek surowo oceniliśmy zdradę „piętnastki" — to jednak powstrzymaliśmy się od ataków osobistych, inwektyw i nie używaliśmy, jak to czyni p. Róg, karczemnych wyrażeń i płaskich złośliwości.

O artykule p. Róga napiszemy jeszcze jutro.

S-ek.

Potępienie dywersantów

Dywersja 14-tu działaczy Str. Lud. wywołała w kraju silne oburzenie. Otrzymaliśmy dotąd m. in. rezolucje potępiające od:

1) Zarządu Wojewódzkiego Str. Lud. w Wielkopolsce. Rezolucja stwierdza, że 26 delegatów na kongres ludowy z Wielkopolski jednomyślnie opowiedziało się za bojkotem wyborów, wychodząc z założenia że udział w wyborach oznaczałby zgodę na ordynacje wyborcze B.B.W.R.

Opinja ta była na kongresie powszechna.

Rezolucja wyraża wierność Str. Ludowemu.

2) Od C.K.W. Stronnictwa Chłopskiego, który wydał odezwę w sprawie rozłamowców, wzywając do bojkotu wyborów i utworzenia wspólnego frontu z robotnikami. Odezwę podpisali b. pos. Dobroch. i sekretarz Kafel.

Tomasz Nocznicki wycofuje swój podpis

Od Tomasza Nocznickiego podpisanego pod deklaracją 15-tu, otrzymujemy następujące oświadczenie:

Do Ob. Redaktora „Robotnika" z uprzejmą prośbą o wydrukowa-[illegible]

Niniejszym oświadczam że: ze względu na wiek podeszły i słabe zdrowie, występuję ze Stronnictwa Ludowego oraz z zespołu byłego Wyzwolenia.

Co zaś do sprawy wyborów, to stoję na stanowisku uchwały Kongresu, którego byłem członkiem, w czasie gdy te uchwały zapadały i uważam je dla siebie za obowiązujące. Tym samym cofam swój podpis na deklaracji b. Wyzwoleńców.

Warszawa, 13.8.1935 r.

Tomasz Nocznicki.

TEATR WIELKI. OP[illegible]

pod dyr. J. Korolewicz - Waydowej.

[illegible] sensacyjna premjera **„ROSE MARIE"**

wesołej historji romantycznej w przekładzie Leopolda Brodzińskiego, muzyka R. Frimla pod dyrekcją A. Dołżyckiego. W tytułowej roli L[illegible] Szczepańska.

Udział biorą: E. Szabrańska, K. Skalska, J. Hryniewicka, M. Wędry-[illegible] Wejsis, B. Bolko, E. [illegible] Szpingier, W. Zdzitowiecki, B. Znicz. Reżyserja W. Zdzitowieckiego. 150 osób baletu pod kier. M. Pianowskiego. 10 zmian dekoracji W. Jewniewiczowej. Olśniewająca rewja mody!

Bilety od 50 gr. do 5 zł. cały dzień w kasie teatru i biurze „Orbis".

MAŁY FELJETON

Sprawdzanie

Pierwsze pół dnia zeszło panom członkom komisji na wzajemnem zaznajamianiu się.

Okazało się, że wszyscy mają wspólnych znajomych, no i oczywiście, wspólne znajome.

Po obiedzie naradzano się nad zorganizowaniem pracy. Podzielono pracę, poczem ołemperowano parę tuzinów różnokolorowych ołówków, — sprawdzono, czy w kałamarzach jest dosyć atramentu, czy pióra piszą — czy bibuła chłonie atrament.

Bardzo ożywioną dyskusję wywołała sprawa ogonka, czyli kolejki — Pan Filip był zdania, że ogonek, czyli kolejkę, interesantów należy puścić od pieca wzdłuż ściany przez korytarz, sień, podwórze i bramę na ulicę. Pan Michał natomiast był zdania, że ogonek powinien ciągnąć się wzdłuż barjery, następnie tą samą trasą iść poprzez korytarz i sień na drugi dziedziniec, ażeby na ulicy nie tamować ruchu.

Pan Kajetan uważał, że należy ogonek wyborców rozbić na dwa ogonki: na męski i żeński. Męski puścić na drugi dziedziniec, żeński — na ulicę — na wabia.

Skończyła się godzina urzędowania komisji i dopiero spostrzeżono się, że ani jeden wyborca nie zgłosił się dla sprawdzenia, czy nie jest, uchowaj Boże, pominięty.

— Pierwszy dzień — pocieszał pan Filip — my, Polacy, wszystko [illegible]

Minął drugi dzień.

Nikt.

Trzeci, czwarty, piąty — nikt!

Szósty, siódmy, ósmy.

Dosłownie nikt!

Dnia dziewiątego pan Kajetan długo siedział pogrążony w kontemplacji i nagle z trzaskiem odsunął krzesło, wstał i głośno zawołał:

— Eureka!

Pan Michał obudził się z drzemki. Pan Filip przerwał polerowanie paznokci i spojrzał na pana Kajetana.

— Już rozumiem. Mają do nas, do władz, do rządu, do Państwa, zaufanie. Sprawdza ten, kto nie wierzy, kto nie ma zaufania. [illegible] rzą i dlatego nie przycho[illegible]dzą.

Ale i ten dziewiąty dzień dobiegał końca i dowiódł, że zaufanie obywateli jest jak ta opoka. Niezem niezachwiane.

Pan Michał, żegnając się, oświadczył:

— Nie wiem, co będę robił w nocy. Jak żyję, jeszcze tyle nie spa[illegible]

I był wieczór i był poranek, dzień dziesiąty.

Była godzina 10 min. 45 rano, gdy rozległ się dzwonek u drzwi, a trzy serca trzech członków komisji zaczęło żywiej pulsować.

Woźny pospieszył do drzwi. [illegible] Wszedł funkcjonarjusz elektrow-[illegible]

— Pan przyszedł sprawdzić? — zapytał woźny.

— Tak, panie. Stan licznika.

Trzej członkowie wybiegli do przedpokoju.

— Czy pan mieszka w naszym okręgu? — zapytał p. Filip.

Okazało się, że elektrotechnik mieszka na Grochowie.

Wieczorem p. Kajetan rzekł:

— Dobrze, że przynajmniej nic za tę pracę nie bierzemy.

— Wcale nie dobrze — odparł p. Michał — zrozum pan, że jeśli praca honorowa o wiele wyżej ceni się od płatnej, to honorowe nieróbstwo jest o tyle gorsze od płatnego. Ja poprostu wstydzę się tak honorowo nic nie robić.

— Propagandy niema! Nikt nie wie, że tu siedzi komisja, która darmo każdego sprawdzi i to bez różnicy płci, stanu, pochodzenia i wy-[illegible]

— Ja jutro zaczynam propagandę! — oświadczył pan Kajetan.

I rzeczywiście od rana stał przed bramą domu, gdzie mieściła się komisja, wołając:

— Panowie i panie! Rodaczki i rodacy! Obywatelki i obywatele! Najlepsza pora! Proszę zachodzić! Za chwilę zacznie się sprawdzanie! Panowie gratis, panie darmo. Dzieci i żołnierze płacą połowę.

Przechodnie przystawali, słuchali i dążyli dalej za swemi codziennemi sprawami i sprawunkami.

Nikt nie chciał sprawdzać. Zaufanie nie było zachwiane.

ULTIMUS.

Turowcy, baczność!

ZLOT W BRWINOWIE.

Zlot Młodzieży Turowej odbędzie się dnia 18 b. m. w Brwinowie.

Zbiórka, wyjeżdżających z Warszawy dn. 18-go o godz. 7.30 punktualnie na ul. Poznańskiej róg Nowogrodzkiej.

Dziś Koła winny bezwzględnie zgłosić na Warecką 7 a) spis członków jadących na Zlot b) spis zawodników sportowych i udział w pokazach artystycznych, oraz wpłacić po 2 zł. 10 gr. od uczestnika za bilety i koszta Zlotu.

Pożądane, aby jadący na Zlot wzięli z sobą menażki i łyżki.

Turowcy! Czerwoni Harcerze! Sportowcy — wszyscy na Zlot.

Obok pokazów artystycznych Czerwonych Harcerzy odbędzie się urozmaicona część sportowa, która m. in. przewiduje:

Bieg na przełaj dla mężczyzn (3 km) i dla kobiet (800 mtr.) defilada zawodników. Bieg na 100 mtr. dla mężczyzn i 60 mtr. dla kobiet. Skoki w dal rzut kulą, turniej siatkówki, jedenastkowy turniej piłki nożnej. Przewidywany jest też bieg kolarski.

Zgłaszajcie udział w poszczególnych konkurencjach do WRSKO (Czerw. Krzyża 20) w godz. 9 — 1 i 5 — 7.

KONFERENCJA KIEROWNIKÓW

Dziś upływa termin zapisów na konferencję kierowników organizacyjnych, która się ma odbyć w dn. 30 i 31 sierpnia w Hallerowie nad morzem. Koszta przejazdu i utrzymania od 15 — 20 zł.

Śpieszcie ze zgłoszeniami.

Za „Frontem Ludowym"

Deputowany komunistyczny Cachin, który z ramienia francuskiej partji komunistycznej brał udział w obradach Kominternu, po powrocie do Paryża ogłosił w „Humanité" artykuł, oświadczając, iż obecnie bardziej, niż kiedykolwiek stał się zwolennikiem t. zw. Frontu Ludowego. Stanowczo należy walczyć z tymi, którzyby chcieli przełamać lub zdyskredytować szeroki front, idący od proletarjuszy aż do demokratów anty-faszystowskich. Polityka ta, oświadczył, jest jedynie możliwą w tym momencie tak krytycznym. Nie należy sądzić, że w Międzynarodówce komunistycznej inicjatywa partji francuskiej była zawsze pochwalana bez zastrzeżeń, lecz osiągnięte rezultaty przekonały wszystkich nawet najbardziej krytycznie usposobionych. (PAT.).

Nowy potężny mit

I.

I znów wam będę opowiadał o 14 lipca tego roku. Wybaczcie mojej młodości i wzruszeniu, z którego dotąd nie ochłonąłem. Francja, nie cała oczywiście, Francja ludu roboczego i drobnomieszczaństwa dotąd jeszcze nie otrząsnęła się z ideowego i idealistycznego upojenia, które było cechą owego dnia. Przeminęło zaledwie cztery tygodnie a dzień ten wzniósł się ludziom niebosiężnie wysoko, ponad ich głowy, spowiły legendą, jaśniejący chwałą, dumą i wizją niedalekiej triumfalnej przyszłości.

Nie inaczej, widziałem na własne oczy narodziny mitu który odtąd będzie nieodstępnym towarzyszem mas ludowych, potężną sprężyną wszelkich masowych ruchów wyzwoleńczych i niewyczerpanem źródłem porywów i natchnień gorących dla wszystkich uczestników Frontu Ludowego. Jak do tego przyszło, że w jednym dniu, w gorącym dniu letnim, tak żywiołowo się wyładował pęd mistyczny tej nieprzejrzanej ludzkiej rzeszy, że szara, precyzyjna rutyna polityczna nagle rozpłynęła się w ogniu ekstazy o napięciu, graniczącem niemal z fanatyczną wiarą religijną?

Tegoż samego dnia odbyła się defilada faszystów de La Rocquea, około 30 tysięczna formacja o charakterze wybitnie wojskowym. Te ćwiczenia, marsze i manewry wojskowe, rycerzy „Ognistego Krzyża", rozwalających się po całym obszarze Rzeczypospolitej franc., są ludowi dobrze znane i w niejednem miejscu dały się we znaki. Proletarjat zwłaszcza ma je dobrze wryte w swej pamięci, bo przed oczyma widzi nieustannie tę żywą siłę brutalną, która gotowa wznieść nową, stokroć groźniejszą Bastylję obozów koncentracyjnych i więzień, prawdziwych katowni, w których dręczeni i mordowani byliby najszlachetniejsi bojownicy idei, a wraz z nimi wolność, wolność myśli, przekonań, sumienia, najdroższe, najświętsze dobro dla każdego Francuza. Bez to razy w rewolucjach paryskich rozbrzmiewał ten okrzyk tłumów: la liberté ou la mort! wolność albo śmierć!

Z tem dziejowem wspomnieniem w duszy przyszło i przepłynęło przez Plac Bastylji [...]wej pamiętnej niedzieli pół [mi]ljona ludzi, a to co każdy z nich widział i słyszał, olśniło go, porwało i kazało mu zapomnieć o szarzyźnie życia, o kłopotach i smutkach osobistych, a serce jego i krew w żyłach drgały pulsem i rytmem setek tysięcy takichże samych, wizją przyszłości oczarowanych serc. Z łopocących sztandarów, z mnóstwa tablic, niesionych w p[...], z potężnych dźwięków pieśni rewolucyjnych płynęły ku masom jedne i tesame, wciąż się powtarzające przestrogi, nadzieje i hasła bojowe, które streścić się dadzą w słowach: „tak jak nasi ojcowie, znów stoimy wobec alternatywy: wolność albo śmierć! Ocalimy życie i wolność, gdy się połączymy w walce i zwycięstwie na życie i [...]"

Kroczyli obok siebie ludzie, którzy wczoraj jeszcze piętnowali się wzajemnie, jako zdrajcy, jako lokaje burżuazji, jako słudzy reakcji, pogardy godni. Wczoraj jeszcze nie było bardziej zażartych walk i głębszej nienawiści, aniżeli te, która szalała między komunistami, socjalistami i radykałami, a kiedy znaleźli się razem u stóp kolumny na Placu Bastylji, błysnęła nad tem morzem ludzkiem jak zorza promienna i jasna prawda, że wszyscy służyć chcą jednemu i temusamemu ideałowi humanitarnemu: wolności, że porusza ich jeden i tensam niepokój, że wisi nad nimi wszystkimi jedna i tasama groźba i że w jednej i tejsamej walce szukać muszą razem ocalenia.

Ujawnienie tej prawdy przez półmiljonowy tłum stało się dla ludu paryskiego jakby nadziemskiem objawieniem. Stąd ten wstrząsający wybuch entuzjazmu i to nieustanne bratanie się wszystkich w pochodzie i pochodu z nieprzejrzanemi masami publiczności, tworzącej na całej drodze gęsty szpaler. Nad chórem coraz donośniej wznoszących się głosów wciąż górowała nuta braterstwa, istne upojenie radością opanowało wszystkich, że zakończyły się walki bratobójcze i wzajemne sekciarskie oskarżenia, przysięga braterstwa, którą dziesięć tysięcy delegatów porankiem tegoż dnia złożyło na o[...]bro zwołanem zgromadzeniu, a której słowa czytał cały pochód wśród przejmującego milczenia u stóp posągu Baudina, stworzyła w życiu społecznem i politycznem Francji nową siłę i dźwignię moralną o olbrzymiej rozpiętości i olbrzymiem natężeniu, no[...]wą mistykę, której pojawienia się w ostatnich kilku latach z taką tęsknotą wyczekiwano.

„Przysięgamy, że nie damy się rozerwać, ani się nie rozłączymy, dopóki nie pokonamy faszyzmu, nie zabezpieczymy wolności, dopóki nie damy chleba robotnikom i młodzieży, a pokoju całemu światu".

Oto jak się narodził mit walki antyfaszystowskiej! Przez zbratanie klasy robotniczej z drobnem mieszczaństwem do pogromu faszyzmu, a na jego gruzach wzniesie się nowy ustrój gospodarczy i ugruntowany będzie pokój nietylko dla Francji, ale dla całego świata.

Dźwięczy to w uszach, jak owe gromkie hasła humanitarne, rzucone w świat przez Wielką Rewolucję Francuską; dźwięczy jak odgłos jej nowego pochodu, który potomkowie bohaterów z lat 1789 i 1793 14 lipca rozpoczęli.

A rzecz nie kończy się wcale na słowach i patosie. Sześć komitetów, w których skład wchodzą wybitni ekonomiści, mężowie stanu i praktycy życia gospodarczego, opracowują niemal dniem i nocą wspólną platformę gospodarczą dla pokonania kryzysu, niejako program nowego Rządu, który obejmie władzę po nowych wyborach (1936 r.), czy też przedtem jeszcze z ramienia Frontu Ludowego.

Podstawę zasadniczą stanowi Plan uchwalony swojego czasu przez Stany Generalne Pracy, a biorą w nich udział nietylko stronnictwa, wchodzące w skład Frontu Ludowego, lecz także organizacje zawodowe (C. G. T. i C. G. T. U.), oraz Konfederacja Narodowa byłych kombatantów wojny światowej.

Stefan Jarzemski Prodeo.

Gra nie warta świecy

W roku 1934 Polska wywiozła tylko 101.000 ton cukru, chociaż układ międzynarodowy („plan Chadbourne'a), zawarty w Brukseli a dziś wygasły, przyznawał [...] prawo do wywozu 308.000 [...] (produkcja w roku 1933 — [...] tys. wobec 745 tys. ton w 19[...]). Jak widzimy, kwota, przyznana Polsce, była fikcją. Wywóz, który osiągnął maximum w 1930 [ro]ku (397 tys.) następnie zaczyna spadać do 101 tys. ton, za które jak wynika z „Małego Rocznika Statystycznego 1935" Polska otrzymała **zaledwie 13 miljonów złotych, t. j. po 13 groszy za kg. (loco Gdynia — okręt!).**

„Kurjer Poranny" oblicza koszty produkcji cukru wywiezionego na 55 miljonów zł., do czego doliczyć jeszcze trzeba koszty przewozu do Gdyni, oraz straty Skarbu Państwa, naskutek niepobierania opłat akcyzowych, podatków i t. p. Straty te na 100 kg. wywiezionego cukru wynoszą 60 zł., wobec czego otrzymujemy złotych 60.100.000.

Kosztem tego rodzaju sire[...] trzymała Polska dewiz za 13 miljonów, które — jak słusznie dodaje „Kurjer" — „można było nabyć na rynku pieniężnym..."

O tem, że wywóz deficytowy nie może być podstawą dla przemysłu, świadczy jego kurczenie się — z 745 tys. ton (1928) 334 tys. (1934), i przesunięcie się Polski z 6-go na 7-me miejsce w produkcji światowej.

Jednocześnie krajowe spożycie cukru tak niesłychanie niskie spada z 11,2 kg. na głowę przeciętnie v latach 1926 — 1929 na 9,8 kg w latach 1930 — 33 (1933 — 8,6), gdy tymczasem w Danji spożywano 58,5 kg., Anglji — 47,9, Czechosłowacji — 26,1, w Niemczech — 23,2 kg.

Konsument krajowy musi ponosić koszty deficytowego wy[wozu] wysoką ceną, która konsekwentnie prowadzi do ograniczenia spożycia.

Obecnie — w toku obrad Międzynarodowego Kartelu Cukrowego plan Chadbourne'a upadł w pierwotnem zasięgu. Można oczekiwać wzmożenia walki konkurencyjnej na rynku światowym.

Ten moment winien się stać punktem zwrotnym polityki [cu]krowej. Polski, która zamiast na „dumpingu", powinna oprzeć się na własnym konsumencie i własnym rynku wewnętrznym.

(w.).

Prosta polityka

Podczas pobytu w Helsinki (Helsingforsie) min. Beck złożył przedstawicielom prasy oświadczenie, o [któr]em on sam się wyraził, że nie zawiera „żadnych nowych ani sensacyjnych wiadomości".

Na uwagę zasługiwałoby najwyżej [zezn]anie, że „polityka polska jest prosta, tak prosta, że niektóre szczególnie podniecone imaginacje nie chcą [w] żaden sposób w to uwierzyć".

Czy polityka p. Becka jest prosta, o tem dałoby się dużo powiedzieć. [...]p ostatnie wypadki z Gdańskiem [św]iadczą tej prostocie, a jeżeli już [n]azwać ją prostą, to raczej w tem [zn]aczeniu, że w całości potwierdziły poglądy właśnie „szczególnie podnieconych imaginacyj".

Nie o to wszakże chodzi, czy polityka p. Becka jest prosta, lecz o to, czy jest — dobra. A o tem p. Beck [...] chce mówić.

Za parawanem wysokiego urzędu

B. poseł z BB. a obecnie szef kancelarji cywilnej p. Prezydenta dr. Stanisławski Świeżawski był winien p. Ignacemu Ossowskiemu 2000 zł.

Gdy p. Ossowski nie mógł pieniędzy tych odebrać oddał sprawę do sądu i uzyskał wyrok na sumę długu wraz z kosztami. Gdy wyrok uprawomocnił się, p. Ossowski oddał wyrok komornikowi [do egze]kucji. Komornik zwrócił się do kancelarji cywilnej z zapytaniem co do należności p. Świeżawskiego z tytułu uposażenia.

Kancelarja odpowiedziała, że: „według oświadczenia dr. Stanisława Świeżawskiego sprawa o zajęcie uposażenia służbowego z przyczyny wezwania została przez niego skierowana do wojewódzkiego [s]ądu rozjemczego w Lublinie".

„Warszawski Dziennik Narodowy", poruszając tę samą sprawę, zapytuje:

> „Czemu p. Świeżawski nie chce być w tej sprawie tylko d[łużni]kiem Świeżawskim, a korzysta ze swoich wpływów osobistych, angażując w prywatne sprawy wysoki urząd państwowy?
>
> Komornik oczywiście musiał przyjąć do wiadomości pismo kancelarji cywilnej. I nie poruszy dalej sprawy, aby nie narazić się..."
>
> Z drugiej strony słyszymy, że sprawa ta wywołała duże niezadowolenie w szeregach „sanacyjnych" Podkopie ona także materjalny kredyt ludzi z „sanacji".
>
> Moralnego już nie podkopie.

Nad Austrją zbierają się ciężkie chmury

Walka Schuschnigga z Starhembergiem

Korespondent „Kurjera W[ar]szawskiego" w Białogrodzie [do]nosi swemu pismu następujące bardzo ciekawe wiadomości [o] sytuacji Austrji:

Wielką wagę przypisują tutaj zatargowi, który wybuchł między kanclerzem Schuschniggiem i wicekanclerzem Starhembergiem.

Zatarg ujawnił się 3 b. m. podczas uroczystego otwarcia autostrady na Grossglocknerze.

Kanclerz Schunigg w ostatniej chwili zbojkotował uroczystość i wysłał na ręce naczelnika kraju Rehrla telegram, który musiano w ostatniej chwili przed ogłoszeniem przecenzurować, aby nie zakłócać uroczystego aktu.

Schuchnigg miał, jak mówią, zarzucić Starhembergowi, że zbytnio uzależnił Heimwehrę pod względem finansowym od Mussoliniego. Starhemberg wyraził zno[wu] silne zastrzeżenia co do polityki habsburskiej kanclerza Schuschnigga, a w szczególności dał wyraz przekonaniu, że kanclerz zadaleko posunął się w obietnicach [na] rzecz Habsburgów, czem wywołał ostry protest Małej Ententy i naraził Austrję na klęskę dyplomatyczną.

To jest tłem informacji o bliskiej dymisji gabinetu Schuschnigga. Klucz sytuacji leży w tej chwili w rękach prezydenta Mi[klasa].

Faktem jest, że prezydent Miklas, który przebywa na wywczasach w Salzkammergut odbywa nieustanne narady, dotyczące przyszłego składu Rządu. Dziwne jest tylko to, że prezydent zasięga informacji i rad nie u członków gabinetu, lecz u członków Związku katolickiego.

[I] tak pominął Miklas zupełnie ministra handlu Stockingera, natomiast informował się u jego podwładnych urzędników, zajmujących jednak wybitne stanowiska w Związku katolickim.

Stockinger, osobisty przyjaciel kanclerza Dollfussa przeszedł z obozu katolickiego do obozu Heimwehry, widocznie w przekonaniu, że władza przejdzie niebawem w ręce wicekanclerza.

Z tego powodu wyłączył Miklas Stockingera z obrad nad rekonstrukcją gabinetu. Nie da się przewidzieć, czy obecny minister handlu będzie zasiadał jeszcze w przyszłym Rządzie. Zależy to od tego, jaką siłę w chwili powstania nowego Rządu będzie mogła wykazać Heimwehra i ile tek ministerjalnych będą mogli wywalczyć dla siebie bojowcy katoliccy, t. zw. Katolische Sturm-Scharen.

Heimwehra ujawnia w każdym razie wielką pewność siebie i jest przekonania, że zwiększy swój [stan] posiadania powołaniem do rządu Steidlego.

Steidle, który jako wybitny przywódca Heimwehry tyrolskiej, wycofał się swojego czasu z polityki wewnętrznej i objął stanowisko konsula jeneralnego w Trieście, miałby więc znowu wrócić do czynnej polityki.

Według nadeszłych tutaj informacji, nie ukrywają już austrjackie czynniki urzędowe, że Rząd obecny się rozprzęga i że t. zw. front ojczyźniany nie spełnił pokładanych w nim nadziei, oraz, że prawie całe społeczeństwo przeszło do opozycji, co zaś najtragiczniejsze, iż w związku ze sprawą abisyńską, Rząd nie może już liczyć na zewnętrzno - polityczne poparcie Włoch.

O ciężkiej sytuacji wewnętrzno-politycznej Austrji świadczyć ma wiadomość, według której, naczelny redaktor katolickiej „Reichspost", Funger, poseł do Izby ustawodawczej i najbardziej wpływowy doradca kanclerza, szuka (chyba nie na własną rękę) kontaktu z Berlinem.

Jedno tylko mogłoby uratować Rząd obecny, mianowicie to, gdyby udało się uniknąć wojny z Abisynją. Spokój w Afryce przywróciłby Mussoliniemu dawną pozycję w środkowej Europie, Austrji zaś dawne oparcie o Włochy.

Tem się tłumaczy, że najbliższe otoczenie Schuschnigga, powołując się na ścisłe wiadomości z Rzymu, jak i z Watykanu, głosi demonstracyjnie, że do wojny włosko - abisyńskiej nie dojdzie i, że wobec tego Schuschnigg, jeśli nie ulegnie sam momentom [natu]ry osobistej, będzie mógł nadal utrzymać się przy władzy.

Przegląd prasy

„[ZIEMOWIACZE]" PRZY ROBOCIE.

To co przynosi cała prasa na temat różnych „sanacyjnych" kandydatów w różnych okręgach nie czyni budującego widowiska. [...]le wieści, które przychodzą do [...] [z] prowincji, są wprost kompromitujące dla „sanacji". Kandydatury sypią się, jak z rękawa. Oczywi[ście] [wszystkie] „sanacyjne". Większość nazwisk — pod względem swej jakości — to są doprawdy nazwiska trzeciorzędne. Snać i w „sanacji" są ludzie, którzy się wstydzą kan[dydować].

Są same „sanacyjne" kandydatury, ale to nie przeszkadza, że za kulisami walka wre zażarta o mandaty, o „fotele i serdele". Ta właśnie walka jest najobrzydliwszą. Są to intrygi i podchody czysto osobiste. Metody walk poszczególnych osób, czy popierających je klik są wprost obrzydliwe.

To wszystko nazywa się „uzdrowieniem parlamentaryzmu".

NIKT SIĘ NIE INTERESUJE.

Ale ta od siedmiu boleści „walka" wyborcza odbywa się tylko [wśród] [gr]ona wtajemniczonych. Ogół społeczeństwa pozostaje obojętny na to widowisko, któremu trudno dać nazwisko. Stwierdza to nawet „I.K.C.":

> Chociaż termin zgromadzeń okręgowych jest już za pasem, ani w kraju, ani w prasie nie widać zbytniego ożywienia przedwyborczego i polemika prasowa nie przedstawia się okazale. Prowadzą ją właściwie tylko dzienniki narodowo - demokratyczne i socjalistyczne, które od początku kampanji wyborczej w najrozmaitszej formie tłómaczą hasło, rzucone przez partje opozycyjne, niebrania [udziału] w wyborach.

I dalej „I.K.C." przyznaje, [że] wszystko odbywa się w tajemnicy przed obywatelem:

> „Wszystko odbywa się za kulisami, wśród ludzi mniej lub więcej wtajemniczonych, a [...] wśród członków zgromadzeń okręgowych, ludzi interesujących się polityką i wogóle wśród czynników, mających bezpośredni w[pływ] na kształtowanie się życia publicz[nego].
>
> Zwłaszcza wśród tych ostat[nich] t. zn. wśród „czynników mających wielki wpływ na kształtowanie życia publicznego".

A my wiemy, że ten „czynnik" urzęduje w najładniejszym pokoju naszych starościńskich gmachów.

NIEZADOWOLENIE P. CATA.

P. Cat nie jest zadowolony [z] przyjęcia 15 dywersantów ze Stronnictwa Ludowego. Nie wiemy, co jest istotną przyczyną jego niezadowolenia. Może to, że p. Cat obawia się, iż napływ byłych „radykałów" z Wyzwolenia zmniejszy wszechpotężne dotychczas wpływy konserwatystów w „sanacji". Może niepokój p. Cata wypływa z tego względu, że zwiększona liczba amatorów na mandaty z łaski starostów — zmniejszy możliwości dostania się do sejmu dla p. Cata i jego politycznych przyjaciół. Kto wie, co kieruje p. Catem. W każdym razie nie wyraża [zadowolenia] spowodu nowego „sukcesu" obozu rządzącego i dając wyraz swemu niezadowoleniu, wska[zuje] na niekonsekwencje rządzącego obozu:

> „Tych piętnastu panów — to typowy „sztab partyjny"; niektórzy z nich mieli już nawet czas zapomnieć, jak się inaczej prócz posłowania pracuje. Przystąpienie ich do akcji wyborczej cieszy nas dość względnie, a perspektywa ich obecności w przyszłym Sejmie bynajmniej nie zachwyca. Płk. Sławek mówił o rzeczowym, pracowitym Sejmie, rzucił nawet wyrazy, że nowy Sejm będzie tak pracował na plenum i komisjach, jak Blok Bezpartyjny pracował na grupach, t. zn. że każdy, który głos zabierał, istotnie chciał innych przekonać, a nietylko rzucić jałowe deklaracje i rozjątrzyć. Otóż zjawienie się „sztabu Wyzwolenia" może stać się przysłowiową łyżką dziegciu, psującą beczkę miodu".

Gorycz p. Cata jest słuszna. Tej nowej miłości do partyjników i to samego „sztabu partyjnego" nie [...] umiec poczorwy oowwatel, któremu przez lata dzień w dzień wmawiały brukowce, że wszystkie zło płynie od „partyjników" z opozycji. Teraz te „warchoły", te „agentury obce", ten „partjów kawałek" — został oczyszczony ze wszelkich grzechów... bo przylgnęli do „sanacji".

Teraz tych „nawróconych partyjników" p. Stpiczyński przyjmie zapewne do projektowanego „zakonu służby".

Ale zanim do tego dojdzie, rozłamowcy mają się dostać do sejmu. Oczywiście nie odbędzie się to bez pomocy administracji. P. Cat zaś uważa, że administracja powinna forsować tylko przedstawicieli konserwy. I przybrawszy pozę Katona, wypowiada się przeciw wprowadzeniu do sejmu rozłamowców drogą „szacherek, machinacyj i kombinacyj".

No, ale bez tego obóz rządzący nie będzie się mógł wywiązać z obietnic, jakie dał dywersyjnej piętnastce. Trudno, panowie z konserwy stracą monopol na otrzymywanie mandatów w „cudowny" [sposób].

GRUBEMI NIĆMI.

Niepoprawny plotkarz, wypełniający w „Kurjerze Polskim" stałą rubrykę p. t. „Mówią, że" i zamieszczający tam przeważnie sensacje z życia teatralno - kinematograficznego — czasem zaczyna bawić się w polityka. A gdy niema dobrego „szmoncesu", czy sensacji, puszcza wodze fantazji. W ostatnim numerze „Kurjera Polskiego" wypocił plotkarz taką oto wiadomość:

> ...w jednym z robotniczych okręgów wyborczych m. stoł. Warszawy wysunięta ma być kandydatura jednego z czołowych przywódców PPS b. posła z Warsza[wy].
>
> ...w jednym z okręgów wyborczych wysunięta zostanie kandydatura b. posła ze Stronnictwa Narodowego, specjalisty w zakresie zagadnień polityki zagranicznej".

Nie potrzebbujemy dodawać, że jeśli chodzi o „b. posła socjalistycznego Warszawy" — to jest to nędzna insynuacja.

Jeśli „Kurjer Polski" zamieścił tę wiadomość, to powodować nim mogły tylko dwie przyczyny: albo bezgraniczna ignorancja i nieodpowiedzialna bezmyślność, albo próba czynienia zamętu i dywersji.

Znając metody „sanacyjnej" pracy, sądzimy, że to drugie. W obu zresztą wypadkach rozsiewanie fałszywych i oszczerczych wiadomości zasługuje na napiętnowanie.

S-ek.

Na froncie abisyńskim

i w kancelarjach Genewy, Rzymu i Londynu

DALSZA WYSYŁKA WOJSK WŁOSKICH

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Rzymu: wobec zwiększonej ilości transportów wojsk do Afryki Wschodniej, Rząd musiał wycofać szereg parowców z regularnych rejsów pasażerskich i przeznaczyć je na przewóz wojsk. W pierwszych dniach września na ten cel użyte będą parowce „Liguria" i „Lombardia" Obecnie gotowe są do odpłynięcia w porcie Neapolu 4 parowce, z pośród nich „Merano" odpłynie dziś z 420 żołnierzami i materjałem wojskowym, a za kilka dni „Gange" z 58 oficerami i 2500 żołnierzy.

GENEWA CHCE SIĘ ZNOWU WYKRĘCIĆ OD ROZPATRYWANIA SPRAWY

Korespondent genewski „Manchester Guardian" zwraca uwagę na fakt, że ogłoszony prowizorycznie porządek dzienny najbliższej sesji Rady Ligi przewiduje rozpoczęcie obrad dnia 4 września i wymienia wśród 25 punktów porządku dziennego spór **włosko-abisyński, jako punkt 22.**

Rada Ligi Narodów zatem rozpatrzy spór włosko-abisyński, zamiast 4-go dopiero w końcu września

„Manchester Guardian" słusznie podkreśla, że tego rodzaju rodzaju zmiana nie byłaby już tylko sprawą procedury, lecz posiadałoby doniosłe znaczenie polityczne, albowiem w tym wypadku okazałoby się, że Eden i Laval, którzy poczynili Włochom ustępstwa w rozmaitych dziedzinach **nie byli w stanie nawet zapewnić tego, aby dyskusja ogólna w sprawie stosunków włosko-abisyńskich rozpoczęta została w Radzie Ligi naprawdę 4 września.** Odłożenie tej dyskusji na okres trzech tygodni stanowiłoby jeszcze jedną koncesję wobec Mussoliniego.

Powyższe wywody wywołały w Londynie silne wrażenie i spowodowały natychmiastowe zwrócenie się ze strony Forreign Office do Genewy, celem wyjaśnienia sprawy porządku dziennego sesji Rady. Sekretarjat Ligi wykręcił się tem, że ogłoszony obecnie porządek dzienny jest jedynie prowizorycznem wyliczeniem zagadnień, nad jakiem Liga ma obradować i bynajmniej nie przesądza kolejności zagadnień

ANTYWŁOSKIE POSUNIĘCIA ANGLJI

Rozbieżności angielsko-włoskie w sprawie Abisynji przyniosły już na terenie międzynarodowym doniosłe następstwa polityczne. Jed[illegible] nich jest mianowicie zbliżenie angielsko-egipskie, a drugiem zmiana polityki angielskiej na Bałkanach. W szczególności Londyn popiera obecnie w bardzo silnym stopniu koncepcję restauracji monarchji w Grecji, podtrzymując sprawę b króla Jerzego. Rząd brytyjski przez przywrócenie na tron króla Jerzego pragnie zaszachować plany włoskie na morzu Śródziemnem i zabezpieczyć sobie drogę na morze Czerwone

W Sjamie

prawie jak w... Niemczech

Z Bangkoku donoszą o nagłej i tajemniczej śmierci księcia Anuvatana, który w czasie niepełnoletności młodego króla Ananda, jako przewodniczący Rady regencyjnej kierował sprawami Sjamu. O przyczynie śmierci księcia Anuvatana nie wydano żadnego oficjalnego komunikatu. Zmarły przewodniczący Rady regencyjnej był kuzynem byłego króla sjamskiego, Prajadhipoka, oraz jego długoletnim sekretarzem osobi[illegible]

Niewykluczona jest możliwość, że tajemnicza śmierć jego pozostaje w związku z niedawnym buntem wśród korpusu oficerskiego, który przez Rząd został stłumiony, a o którego przyczynach i rozmiarach nie można uzyskać ścisłej wiadomości.

W Gdańsku

Podczas zabawy letniej, zorganizowanej przez partję socjalistyczną w miejscowości Plehnendorf na terenie Gdańska, policja aresztowała na plaży dwóch robotników, członków związku sportowego pod zarzutem śpiewania Międzynarodówki. (PAT)

Ogromne manewry w Anglji

W dniu wczorajszym rozpoczęły się wielkie manewry wojskowe, jakich w Anglji nie urządzano od szeregu lat. Wojska koncentrują się w strefie, obejmującej część hrabstw Sussex, Hampshire i Wilthshire. Manewry potrwają 6 tygodni. Weźmie w nich udział około 50 tys. : oficerów i żołnierzy, kilka pułków kawalerji, zgórą 200 czołgów, masy kawalerji i oraz wiele samochodów pancernych.

We Francji

Walka „Frontu Ludowego"

z Rządem Lavala i jego 83 dekretami

W ubiegłą niedzielę na terenie całej Francji odbyły się liczne manifestacje przeciw dekretom Rządu Lavala, zorganizowane przez **„Front Ludowy" i organizacje byłych kombatantów.**

Manifestacje, do których przyłączyły się w wielu wypadkach **organizacje zawodowe, odbyły się w całkowitym spokoju i porządku.**

W Marsylji komitet porozumiewawczy, grupujący wszystkie organizacje byłych kombatantów, zorganizował wiec, po którym odbył się pochód przez miasto.

Podobna manifestacja odbyła się w Nantes, gdzie uchwalono rezolucję protestacyjną przeciw dekretom.

W Chartres wziął udział w manifestacjach były minister Rivollet, prezes konfederacji narodowej byłych kombatantów. Manifestacja ta zakończyła się uchwaleniem rezolucji, domagającej się przedterminowego zwołania parlamentu, oraz uchylenia wszystkich dekretów rządowych, godzących w byłych kombatantów i ofiary wojny.

W Lille związki zawodowe pracowników tramwajowych, autobusów i elektrowni na znak protestu przeciw dekretom ogłosiły wczoraj w południe demonstracyjny strajk 15 minutowy. W zapowiedzianej godzinie tramwaje i autobusy miejskie stanęły. Manifestacja przeszła bez żadnych incydentów.

***

„Temps" donosi, że podczas walk ulicznych w Tulonie rannych zostało ogółem 63 żandarmów, gwardzistów oraz policjantów. Wczoraj panował w Tulonie całkowity spokój Robotnicy arsenału morskiego zjawili się w komplecie przy warsztatach pracy.

***

Zarówno do Tulonu jak Brestu przybył cały szereg parlamentarzystów lewicowych celem poinformowania się na własne rękę o przyczynach i przebiegu rozruchów. Akcja parlamentarzystów lewicowych znajdzie niewątpliwie wyraz i dalszy ciąg na terenie parlamentarnym w formie interpelacyj.

Śmierć w kopalni

Na kopalni węgla w Mikulczycach na Śląsku Opolskim zwały węgla zasypały 2 górników. Jeden z nich, górnik Szega, został zabity na miejscu, drugi zaś Schlosarek odniósł tak ciężkie rany, że po przewiezieniu go do szpitala zmarł.

***

W kopalni węgla brunatnego Ribolla w prowincji Grosseto we Włoszech, wydarzyła się tragiczna katastrofa, której ofiarą padło 14 górników. Do jednego z szybów wtargnęła nagle, z dotychczas niewyjaśnionych przyczyn, woda, która zatopiła zajętych w szybie 14 robotników Wydobycie zwłok ofiar napotyka na trudności spowodu konieczności uprzedniego stworzenia odpływu dla mas wody nagromadzonych w kopalni.

Sytuacja w Japonii

po zamordowaniu gen. Nagaty

Z Tokio donoszą:

Zamordowanie szefa gabinetu ministra wojny Ajaszi, generała brygady Nagata, wywołał nietylko ogólne podniecenie wśród opinji publicznej, lecz niewątpliwie pociągnie za sobą poważne konsekwencje W kołach miarodajnych wyrażają pogląd, że o ustąpieniu ministra wojny Hajaszi w chwili obecnej w żadnym wypadku nie może być mowy, gdyż byłoby to równoznaczne z kapitulacją Rządu przed żywiołami niespokojnemi. Ponadto minister Hajaszi jest jedyną osobistością, rozporządzającą odpowiednim autorytetem dla stłumienia wszelkich objawów niezadowolenia i przywrócenia jednolitego ducha wśród armji japońskiej. Minister Hajaszi, który odbył naradę z premjerem Okadą, we wtorek przyjęty zostanie przez cesarza japońskiego

Wszyscy ministrowie, przebywający poza stolicą zawezwani zostali do Tokio, gdzie w najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie rady gabinetowej. [illegible]

Tragiczna śmierć dziecka

W czasie przewożenia ostatniego transportu reemigrantów, który opuścił Paryż dnia 9 sierpnia, wypadło z wagonu dziecko robotnika polskiego Stanisława Musiała, które po dłuższych poszukiwaniach policja odnalazła przy torze kolejowym Dziecko, odstawione do szpitala, gdzie dokonano trepanacji czaszki, wkrótce zmarło. Pociąg, wiozący reemigrantów składał się ze starych francuskich wagonów z drzwiami otwierającemi się na obie strony. Ze względu na brak korytarzy rodzice nie mogli odrazu zawiadomić konwojenta o tragicznym wypadku. (PAT).

Zajścia na Zjeździe litewskim

Z Kowna donoszą, że na kongresie litwinów z zagranicy, obradującym w Kownie, doszło do burzliwych scen. Poszczególni mówcy gwałtownie atakowali rząd litewski. Ataki te przybrały w pewnej chwili taką formę, że radjo kowieńskie przerwało transmisję z obrad kongresu. (ATE).

Na Czerwonej Północy

Tam gdzie rządzą socjaliści

Minister spraw społecznych w Szwecji Moeller wygłosił [illegible] mne przemówienie, w którem oświadczył, iż bezrobocie w Szwecji jest obecnie mniejsze, niż w jakimkolwiek innym kraju na świecie. Na dzień 31 lipca r. b. liczba bezrobotnych w całej Szwecji wynosiła 43 tys., z których tylko 13 tys. nie posiada żadnej pracy, a reszta jest zatrudniona częściowo na robotach, organizowanych przez Rząd i gminy.

(OSTATNIE WIADOMOSCI NA STR. 1-EJ I 2-EJ).

Wiadomości Sportowe

Kolarstwo

SZEŚCIODNIÓWKA KOLARSKA W CHORZOWIE. W Chorzowie odbyła się sześciodniówka kolarska, na wzór podobnych imprez zagranicznych. Przez 5 dni pogoda dopisywała, dopiero 6-go padał deszcz. Zwycięstwo odniosła para Rurański-Wyglenda przed parą Maj-Dłucik.

WIECZÓR KOLARSKI NA DYNASACH. W niedzielę późnym wieczorem odbyły się na Dynasach zawody kolarskie o mistrzostwo Dynasów dla krótkodystansowców i długodystansowców.

Jako pierwsza konkurencja rozegrana zostały mistrzostwa krótkodystansowców. Przedbiegi przyniosły odrazu sensację w postaci wyeliminowania Frączkowskiego. Komisja postanowiła jednak dopuścić go do dalszych rozgrywek. W odpowiedzi na to Popończyk, który wygrał przedbieg ogłosił strajk, a przystąpił do dalszych rozgrywek dopiero pod groźbą zawieszenia go przez Polski Związek Towarzystw Kolarskich.

Pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji zajął Popończyk (Iskra) — 4 pkt. (najlepszy czas 13,6). Drugie miejsce zajął Łączyński z W. T. przed Frączkowskim z W.T.C.

Wyścigi długodystansowców na 50 km. zgromadziły na starcie 14 za[illegible]

Po 35 km. na torze pozostało tylko 5-ciu zawodników, reszta wycofała się spowodu licznych defektów

Ostatecznie zwycięstwo odniósł Na[illegible]pierała (Fort Bema) w czasie [illegible]:23:46 sek. Drugie miejsce o okrążenie wtyle zajął Olecki (Iskra) przed J Kaniakiem (Prąd), M. Kaniakiem i Kaletą (WTC).

POCO GO WOGÓLE WYSŁANO? Start mistrza Polski Artura Pusza w mistrzostwach kolarskich świata w Brukseli, jak było do przewidzenia, skończył się jego eliminacją w pierwszym dniu mistrzostw. W pierwszej części Pusz zajął w swoim przedbiegu drugie miejsce, kwalifikując się do repesażu. W repesażu przegrał niemal bez walki, kończąc daleko wtyle za przeciwnikami.

Mistrzostwo kolarskie świata amatorów zdobył Niemiec Merkens przed Holendrem Van de Vliet.

Mistrzostwo kolarskie świata zawodowców zdobył po raz 4-ty zrzędu Belg Scherens przed Niemcem Rich[illegible]

Lekkoatletyka

TRENINGI LEKKOATLETYCZNE POD KIERUNKIEM PETKIEWICZA. Warszawski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny podaje do wiadomości klubów i zawodników, że treningi lekkoatletyczne pod kierunkiem Petkiewicza odbywają się [illegible] boisku AZS we czwartki. Tre[illegible] odbywają się w godzinach 17.30—19.30.

CRACOVIA BIJE KATOWICKA POGOŃ W LEKKIEJ ATLETYCE. W Katowicach w międzyklubowym meczu lekkoatletycznym Cracovia pokonała Pogoń 62:57 pkt.

NIEMCY ZWYCIĘŻAJĄ W LEKKIEJ ATLETYCE ANGLJĘ. W Monachjum rozegrany został wobec 15 [illegible] lekkoatletyczny Niemcy — Anglja, zakończony zwycięstwem drużyny niemieckiej 75:61. Wynik ten jest raczej sukcesem Anglji, gdyż powszechnie liczono się ze znacznie wyższą cyfrowo porażką drużyny angielskiej.

Piłka nożna

JESIENNE MISTRZOSTWA PIŁKARSKIE OKRĘGU WARSZAWSKIEGO. W niedzielę rozpoczęły się w Warszawie jesienne mistrzostwa piłkarskie okręgu warszawskiego. Pierwsze mecze dały następujące wyniki: AZS — Legja 9:1, Orzeł — Orkan 2:1.

STAN WALK O WEJŚCIE DO LIGI. Front walk o wejście do Ligi rozszerzył się w niedzielę i na drugą grupę, tak, że zawody odbywają się już obecnie w trzech grupach.

W pierwszej grupie faworytem jest poznańska Legja, która prowadzi w tabeli straty punkta.

W trzeciej grupie rozgrywki się jeszcze nie rozpoczęły. Mistrzowie okręgów zostali jednak już wyłonieni w ubiegłą niedzielę. Mistrzostwo Lwowa zdobyli Czarni, mistrzostwo Wołynia P.K.S.., mistrzostwo Stanisławowa — Rewera, wreszcie mistrzostwo Lublina — siedlecki Strzelec.

W drugiej grupie największe szanse ma Śląski Dąb.

W czwartej grupie zaszły pewne komplikacje w związku z wycofaniem się mistrza Polesia Kotwicy z rozgrywek Najwięcej na tem zyskała Warmja z Grajewa, która zdobyła 4 punkty bez walki. Śmigły natomiast i tak już wygrał 2 spotkania z tą drużyną. Zdecydowanym faworytem w tej grupie jest Śmigły.

Tenis

MISTRZOSTWA TENISOWE RZESZY zdobyli: gra pojedyncza pań — Sperling; gra pojedyncza [illegible] gra podwójna panów — Henkel — [illegible]nker. Ta ostatnia para pokonała w finale parę polską Hebda — Tar[illegible]

[illegible]

HULBERT FOOTNER 35

Niebezpieczny ładunek

Z upow. autora przełożyła Wacława Komarnicka

„No, dobrze", mruknął, „ale pani nie powinna traktować mnie tak pogardliwie. To mnie drażni".

„Drażni?" powtórzyła Mme Storey. Jakgdybym widziała, że brwi jej uniosły się w tej chwili w górę. „Mniejsza o to", ciągnęła dalej tonem, jakim się mówi do dziecka, „musimy pomówić o poważniejszych sprawach... Czy między panem a Sophie nastąpiło ostatnio jakieś nowe porozumienie?"

Nastała chwila ciszy, poczem rozległ się niechętny głos Horacego:

„Dlaczego pani o to pyta?"

„Sophie, mojem zdaniem, zachowuje się w bardzo szczególny sposób".

„Co to znaczy?"

„Kiedy Celia wyraziła wątpliwość, czy kocha pana dostatecznie, aby wyjść za pana", dyplomatycznie przedstawiła mu sprawę Mme Storey, „Sophie odpowiedziała, że nie będzie jej do tego zmuszała".

Horacy ożywił się. „Na Boga!" zawołał, „jeżeli to prawda...!"

„Zapewniam pana, że to prawda. Czy może mi pan wyjaśnić, dlaczego zmieniła front?"

Horacy milczał.

„Jakie są pańskie stosunki finansowe z Sophie?" zapytała.

„Do djabła, Rosy...!" zaczął kląć.

Musiała przypuszczalnie spojrzeć na niego we właściwy sobie sposób, bo uspokoił się i odpowiedział.

„Nie płacę nic Sophie, jeżeli to ma pani na myśli. No, rachunki krawcowej i inne drobne usługi, w tym rodzaju. Poprostu zgodziłem się spisać testament na rzecz Celji".

„Tak, mówił mi pan o tem. Jakie mają być warunki tego testamentu?"

„Żadnych warunków. Prócz zapisów dla Adrjana, Adeli i kilku innych osób, zapisałem cały majątek Celji, pod warunkiem, że w chwili mojej śmierci będzie moją żoną lub też narzeczoną".

„Zapisałem?" powtórzyła ostro Mme Storey.

„No tak" mruknął Horacy niechętnie. Parę dni temu sporządziłem testament i podpisałem go".

Teraz z kolei Mme Storey ogarnęło zdumienie. „Wielkie nieba!" mruknęła.

W pokoju zapanowało długie milczenie.

„Do czego pani zmierza?" zapytał Horacy gniewnie. „Czy pani chce powiedzieć, że Sophie ma względem mnie jakieś zbrodnicze zamiary?"

„Niech pan zważy, jaką pokusę postawił pan przed nią!" odparła spokojnie Mme Storey. „Tyle miljonów do rozporządzenia — i wolność dla dziewczyny!"

Znów nastąpiła cisza. Horacy mruczał coś niewy[illegible]

„Kto z was podsunął tę klauzulę o „narzeczonej"?" zapytała ostro Mme Storey.

„Nie wiem. Prawdopodobnie Sophie. Cóż z tego? To śmieszne podejrzewać ją o spisek, mający na celu moją śmierć. Znam Sophie. Niema w niej ani krztv uczciwości, ale nie jest morderczynią".

„Skąd pan może wiedzieć? Ja sama miewałam już ochotę popełnić morderstwo".

„Pani! warknął. „Na Boga, tak! Pani potrafiłaby popełnić morderstwo! I zrobiłaby to pani wspaniale. Ale nie Sophie. To tylko kot z pazurami".

„Może pazury są zatrute!"

„Głupstwa!"

„Co skłoniło pana do napisania nowego testamentu akurat teraz?"

„Och, Sophie zawsze robiła mi awantury", mruknął. „Najpierw o Adelę, potem o panią".

„O mnie!"

„Tak. Była dość spostrzegawcza, aby zauważyć, że zakochałem się w pani, zanim jeszcze sam zdałem sobie z tego sprawę. Powiedziała, że dla niej i dla Celji moje zalecanie się do innych kobiet w ich obecności jest obelgą. Spisałem więc testament, żeby jej zamknąć usta. Koniec końców, ożenię się chyba kiedyś z dziewczyną".

„Czy ktoś panu pomagał w pisaniu testamentu?"

„Nie, sam go napisałem [illegible]".

„Kto go poświadczył?"

„Mój służący. Ale nie wiedział, co to jest. To wystarczy najzupełniej, dopóki się nie naradzę z adwo[illegible]

„Czy mówił pan Adrjanowi o tej zmianie?"

„Nie. Poco?"

„Aby usunąć możliwą pokusę".

„O, Boże!" jęknął Horacy z gorzkim śmiechem. „Najpierw mówi pani, że Sophie spiskuje przeciwko mnie, teraz znów, że Adrjan!"

„W każdym razie, radzę panu powiedzieć [illegible] tem", odrzekła oschle Mme Storey. „...Gdzie [illegible] raz znajduje ten nowy testament?"

„Dałem go Sophie. Mam w kieszeni kopję. Chciałem go pani pokazać, bo umieściłem tam pani [illegible]sko".

„Moje nazwisko!" zawołała zdumiona.

Nastąpiła cisza, podczas której Horacy przypuszczalnie wyjął testament i dał jej do przeczytania. Nagle powiedział:

(D. c. n.).

Zwołanie nowego Kongresu
domagają się górnicy na Śląsku

(Kor. własna).

Na niemal wszystkich zgromadzeniach kopalnianych górnicy, przypominając uchwały Kongresu Rad Zakładowych z dnia 23 czerwca rb. w których zapowiedziano walkę o skrócenie czasu pracy do 6 godzin dziennie, nie mając do dnia dzisiejszego wiadomości, że uchwała została pomyślnie załatwiona przez kierowników związków, domagają się zwołania ponownego wspólnego Kongresu. Dowodem tego są liczne delegacje w Sekretarjatach Okręgowych związków zawodowych, domagające się zrealizowania uchwał odbytego w czerwcu Kongresu.

Dalszym tego dowodem było zgromadzenie kopalni „Wolfgang — Wawel" w Rudzie, na którem do licznie zebranych górników przemawiał sekretarz Centralnego Związku Górników tow. Kaczmarski.

W sprawie zwołania Kongresu przedstawiciel C. Z. G. tow. K. wyjaśniał zebranym, że od samego początku stoi na stanowisku iż należy natychmiast zwołać Kongres. Podał zgromadzonym do wiadomości, że Centralny Związek Górników proponował kilkakrotnie ustnie i piśmiennie przedstawicielom innych związków, zwołanie takiego Kongresu na dzień 18, względnie 25 sierpnia rb. i, że pismo, domagające się zwołania Kongresu, pozostało do dnia dzisiejszego bez odpowiedzi. Po omówieniu obecnej sytuacji i stwierdzeniu konieczności prowadzenia walki o skrócenie czasu pracy i o dopłatę pracodawców na rzecz kas ubezpieczeniowych, górnicy, przemawiający w dyskusji, dali wyraz niezadowoleniu z taktyki związków nieklasowych. Wywody swoje streścili w rezolucji, w której domagają się rozpoczęcia walki za zniesieniem turnusów, przeciw obniżaniu płac, o zapłatę wszystkich dniówek ustawowego urlopu i skrócenia czasu pracy. Zebrani jednogłośnie stwierdzają, że jedynie Centralny Związek Górników stoi na straży praw robotniczych i uczciwie bronić chce klasę robotniczą.

Zatrucie benzyną

W ostatnim czasie zwrócona została uwaga na częste wypadki zatrucia robotników w zakładach przemysłowych, które przy produkcji swej używają benzyny, jak np.: lakierniach, pralniach chemicznych i t. d. Stwierdzonem zostało, że robotnicy często stykający się przy pracy z benzyną zapadają na złośliwą anemję. Dla zmniejszenia wypadków zatruć benzyną nakazanem będzie urządzenie odpowiedniej wentylacji w fabrykach

Upominanie się o należność
— powodem odprawienia

(Koresp. własna).

Przy budowie szosy Parkoszowice-Kromołów, zatrudnieni robotnicy nie dostali od 6-ciu tygodni wypłaty.

Wysyłanym kilkakrotnie delegatom, Wydział Drogowy Sejmiku Zawierciańskiego, odpowiadał, że niema pieniędzy.

Wreszcie robotnicy, pracujący na 1-szej zmianie, niemający kawałka chleba do pracy, w dniu 9 b. m. po raz ostatni wysłali delegację do Wydziału Drogowego. I tym razem odpowiedziano im, że jak wpłyną pieniądze za podatki [illegible]

[illegible] w liczbie 66 robotników przystąpiła do strajku.

Za to p. drogomistrz Merta zwolnił ich z pracy.

Pozostali robotnicy na II-ej zmianie, mający inne środki utrzymania, do strajku się nie przyłączyli.

Zapytujemy Wydział Drogowy czy ludzie ci zwolnieni zostali za to, że śmieli się upomnieć o wypłatę zarobionych pieniędzy?

Zapytujemy, z jakiej racji, czy też z jakiego specjalnego powodu wydala się ludzi, którzy „mają czelność" upomnieć się o zarobione pieniądze.

Wiadomości z całej Polski

Los pogorzelców. — Wiemy już o katastrofalnym pożarze miasteczka Szczerców, pod Łodzią, gdzie spłonęło 140 domów mieszkalnych. 1500 ludzi znalazło się w skrajnej nędzy. W czasie pożaru jedna z mieszkanek, Rajzla Glikemann oszalała. Inny mieszkaniec, dr. Goslenski chciał odebrać sobie życie, gdyż prócz spalenia domu, stracił 30.000 zł. gotówki, którą dał komuś do przechowania [illegible]

Samobójstwo czy wypadek. — Z Brdy w pobliżu Czyżkówka wyłowiono zwłoki mężczyzny, ubranego w zielony mundur.

Ustalono, iż topielcem jest 35-letni Paweł Kluczkowski, zam. w Bydgoszczy przy ul. Grunwaldzkiej 135.

Niewiadomo czy Kluczkowski uległ tragicznemu wypadkowi albo morderstwu, czy też popełnił samobójstwo.

Na twarzy topielca znaleziono liczne okaleczenia. One mogłyby wskazywać na to, że Kluczkowski został poprzednio pobity i następnie wrzucony do Brdy. Możliwe jest jednak jeszcze inne przypuszczenie. Kluczkowski mógł okaleczyć twarz o dno Brdy.

Bestjalstwo. — Jeden z rolników ze wsi Łochonice pod Bydgoszczą doniósł policji, że wieśniacy syn i ojciec Krügerowie w nieludzki sposób katują i znęcają się nad młodą Krügerową, zamykając ją na całe dni w chlewie.

Kiedy policja wkroczyła do zagrody Krugerów, okazało się że donie[illegible] go Krügera zastano zamkniętą w chlewie. Przebywała ona tam przez 8 dni. Bestjalstwo Krugerów jest tem większe, że uwięziona znajduje się w stanie brzemiennym. Podłożem nieludzkiego postępowania Krügerów są prawdopodobnie względy materjalne.

Wybuch wody sodowej. — W fabryce wód gazowych Silberberga w Chęcinach nastąpił wybuch podczas wpuszczania gazu do kotła. Wskutek wybuchu został rozerwany kocioł, a od odłamków odnieśli rany robotnicy. Antoni Janeczko i Mardka Zysapel z Chęcin. Zysapel doznał złamania rąk i przewieziony został do szpitala w Kielcach. Przyczyny wybuchu nie zdołano narazie ustalić.

[illegible] posterunkowym. We Lwowie przy ul. Ogrodnickiej nr. 7 zamieszkała tam służąca Anastazja Pecerówna wyskoczyła na bruk, doznając dotkliwych obrażeń, w obawie przed posterunkowym, który dobijał się do kuchni, sądząc, że w mieszkaniu gospodarują złodzieje.

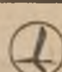

Komu zależy na czasie powinien podróżować samolotami!

Obóz Z. R. S. S. w Hallerowie
Garść wrażeń uczestniczki

Od jednej z towarzyszek - uczestniczek obozu ZRSS. w Hallerowie otrzymujemy następujące wspo[illegible]

Dnia 17 lipca r. b. nastąpiło otwarcie obozu ZRSS. w pięknej miejscowości Hallerowie, nad wybrzeżem Bałtyku.

Niedaleko toru kolejowego, pod laskiem, stanęły płócienne namioty, a w koło nich uwijają się nasze towarzyszki. Z każdą chwilą wzmaga się praca. Każda stara się ukończyć wszelkie zajęcia. Tow. komendantka, Stanisława Domagalanka, oznajmia nam że za kilka minut mają się zacząć uroczystości otwarcia obozu. Widać zadowolenie i radość, że chociaż przez te dwa tygodnie będziemy mogły wypocząć na świeżem powietrzu. I oto w jednej chwili milknie wszystko. Zdawałoby się, że zamarło życie gromady, gdyby nie głos tow. dr. Stefanji Krygierowej, przemawiającej do stojących w dwuszeregu towarzyszek.

Potem nastąpiło przemówienie tow. St. Domagalanki, komendantki naszego obozu. Przemówienia wysłuchane były z wielką uwagą. Potem rozległy się tony „Międzynarodówki".

Tak upłynął dzień otwarcia proletarjackiego obozu, który nazawsze pozostanie w pamięci naszych towarzyszek. Następne dni były nieco inne, ale mniej więcej do siebie podobne. Każdy dzień rozpoczynałyśmy „Hymnem młodzieży" z uśmiechem na ustach. Każdy dzień przynosił nam nowe siły do walki z fałszem i obłudą, o usunięcie zła, o utworzenie nowej socjalistycznej cywilizacji. Po odśpiewaniu pieśni proletarjackiej rozpoczynały się prace obozowe. Po całodziennej pracy już o zmroku, siadałyśmy w namiocie słuchając słów tow. Kwapińskiego, opowiadającego o swoich przeżyciach w Rosji i o niektórych innych sprawach, jak np. o Konstytucji. I tak upływał dzień za dniem. Niewiadomo kiedy nadszedł dzień powrotu do domu. Nie powiem, żeby dzień ten był dla nas radosny. Na każdej buzi widać było smutek, a nawet i łzy. Miałyśmy znowu powrócić do warsztatów pracy, gdzie widzi się tylko wyzysk i niesprawiedliwość.

Kiedy nadeszła godzina odjazdu, żegnałyśmy się wszystkie z tą myślą, że na przyszły rok znowu się zobaczymy i będzie nas znacznie więcej. Rokrocznie szeregi nasze muszą się powiększać. Musimy stawać ramię przy ramieniu pod hasłem: „Co złe to w gruzy się rozleci"!

Wita.

Strajk szewców w Tarnowie trwa

Strajk szewców i cholewkarzy w Tarnowie trwa już 19-ty tydzień. Kupcy uporczywie odmawiają podpisania cennika i umowy zbiorowej. Pomimo to, szewcy trwają z zawziętością w strajku.

W tych dniach odbyła się w Sądzie Grodzkim rozprawa przeciwko dziewięciu towarzyszom, [illegible] Oskarżeni odpowiadali z więzienia. Funkcjonarjusze policji, zwłaszcza posterunkowy Sapa, obciążali oskarżonych. Na jak kruchych podstawach opierały się jednak policyjne doniesienia, dowiodły zeznania kupców Feigi Szwarcowej i Reginy Spitz, które zaprzeczyły stanowczo, by je terroryzowano. Jak zeznał osk. Żurkowski, całe zajście, będące przedmiotem aktu oskarżenia, spowodował posterunkowy Sapa, który odgrażał się szewcom.

Sąd rozprawę odroczył, zwalniając z więzienia ośmiu oskarżonych. W więzieniu pozostaje tylko tow. Dumański, wiceprzewodniczący związku klasowego.

Wobec strajkujących stosowano wogóle metody, których ze zrozumiałych względów nie możemy omawiać, jak np. wobec tow. Świeca, aresztowanego w związku z akcją.

Do akcji kupców przyłączył się cech szewców, któremu związek klasowy jest solą w oku. Razem z kupcami, cech usiłuje złamać strajk.

Mimo to, szewcy zdecydowali się strajkować aż do zwycięstwa.

Tabela loterji

1-szy dzień ciągnienia III-ej klasy 33 Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł. 47209

Po 20.000 zł. 101463 164999

Po 5.000 zł. 11442 23125 73[illegible]

Po 2.000 zł. 25095 42957 120505 [illegible]

Po 1.000 zł. 27547 70239 1[illegible] 113798

Po 500 zł. 81964 81724 82426 82610 93119 96807 99027 119264 122910 144919 164332

Po 400 zł. 14070 15[illegible] 70869 79247 86682 101274 105411 111798 114429 116554 127046 128960 136768 155117 160568 168126 174167 174686 176090 179929

Po 300 zł. 4578 7794 34505 3657[illegible] 46891 50716 64484 68508 74637 75513 78014 92275 102972 117206 133673 137827 148491 152981 152364 160896 165029 173886

Po 250 zł. 1724 6268 8481 9880 14659 23852 24215 24808 25843 27665 29688 33296 36692 42056 48294 46655 68422 70486 72777 72074 78299 77814 81470 81740 98928 110091 112919 113276 118890 119422 122763 123050 124894 128714 135217 136645 148181 155735 157573 155481 158288 162244 162596 174042 178516 179461 183348 184611

Wygrane po 200 zł.

195 367 76 3109 919 4166 224 665 87 5669 6620 781 835 7511 23 8121 8818 9485 10066 92 11147 768 12092 260 903 13895 904 14166 847 902 15405 16171 821 761 868 17060 170 276 771 924 18719 19185 800

20179 21281 670 780 804 22888 962 23013 459 645 707 34 893 962 24112 617 704 51 976 25107 307 88 475 684 26098 308 63 83 736 27063 469 707 28556 939 29010 379 30772 895 31421 517 655 826 32551 98 33089 110 327 90 699 844 34026 200 498 770 35235 419 29 543 603 723 24 935 36023 413 [illegible] 703 819 71 37188 208 594 711 [illegible]

[illegible] 45031 120 233 336 956 46054 249 407 694 707 47607 723 873 48416 662 49000 36 106 309 729 846 926

50107 53 51797 900 52030 285 469 562 690 53006 558 657 54036 245 75 990 5248 304 45 642 56103 348 603 831 58073 172 647 890 91 59317 431 714 998 60018 243 71 495 601 6 61028 31 176 222 320 418 587 791 909 62476 43128 34 64103 848 65724 922 66136 808 42 944 67095 125 453 705 68364 [illegible] 15 804 69258 406 95 967.

70084 343 775 71216 99 382 496 [illegible] 72458 582 862 73162 216 37 57 [illegible] 542 620 826 925 74853 75064 163 388 582 815 959 76869 934 77042 7[illegible] 61 798 963 78468 691 908 79254 492 576 80 925 44 80567 81025 [illegible] 450 590 778 83608 807 74 983 84845 [illegible] 320 28 692 87014 153 763 825 88336 859 925 89497 759 865.

90580 870 988 91758 832 92542 618 73 741 93183 410 615 73[illegible] 945 [illegible] 94212 95482 610 96009 421 576 97527 49 671 719 98168 304 438 613 813 45 [illegible] 384 402 532 668 83 810 [illegible] 100002 335 411 757 843 74 76 101346 618 102191 336 [illegible] 103151 68 370 617 104465 896 911 105328 98 446 505 35 731 74 106635 984 107028 75 280 [illegible] 810 108095 123 331 638 42 [illegible] 20 737 110163 548 111040 118 386 695 932 112084 172 467 571 898 113376 507 744 77 913 114912 809 [illegible] 115053 395 836 925 116030 556 [illegible] 8137 721 81 988 119061 161 633 120061 614 714 121373 763 961 122054 14 92 94 301 540 776 861 123060 526 88 673 124174 672 125935 126066 333 51 74 710 940 127749 901 128028 495 589 606 737 129370 784 846 76 130384 503 704 813 131069 546 73 602 6 796 132092 149 412 705 133134 221 328 511 88 931 36 134188 [illegible]0 738 135109 347 437 523 914 136094 [illegible]6 330 956 653 57 842 137496 138267 [illegible]3 882 139050 132 573 618 48 947.

140088 140155 144417 429 141193 [illegible]80 142005 142777 143900 144264 877 145018 181 262 340 689 821 146144 278 448 677 916 147530 682 148457 618 761 149557 505 744 [illegible] 112 314 352 304 862 151114 787 880 152210 383 388 496 675 497 [illegible] 153207 154083 726 [illegible] 508 614 817 893 156043 011 354 379 701 742 794 947 157858 873 478 158501 613 159810 848 160518 161144 874 459 750 162088 194 248 411 894 907 163182 271 409 164512 648 165374 958 166018 088 [illegible] 728 808 820 167022 097 389 885 168885 689 169522 170175 220 797 783 171057 496 172019 856 173173 168 176 843 419 790 867 661 932 174039 182 262 223 818 349 175184 216 685 723 945 176451 403 730 910 177764 793 885 178538 536 756 838 978 179586 180104 498 181[illegible] 182085 389 405 626 183815 595 184409 436 880 640 612 890 548

Wygrane po 50 zł.

346 535 633 1708 1863 2054 4081 [illegible]0 495 6078 7146 8141 767 11682 12269 12389 378 440 369 [illegible]

[illegible] 24163 501 790 901 25039 142 87[illegible] 872 27330 769 28102 69 236 476 500 740 29192 818 850 722

30682 31857 834 32643 815 33170 420 47 952 34462 70 35077 507 [illegible]

[illegible] 43106 83 237 372 596 795 44587 [illegible] 993 45310 87 413 592 [illegible] 47223 326 437 549 777 891 48136 70 333 46 49 755 49657 [illegible]

[illegible] 679 954 58274 59311 26 421 662 742

60007 117 263 78 334 61136 51 636 62138 425 757 92 991 63070 554 676 [illegible] 902 65007 35 409 511 73 600 18 785 926 31 66140 614 91 67773 68[illegible]4 [illegible]6 922 69648.

70022 117 576 605 810 71262 73 [illegible] [illegible]183 241 442 918 73216 560 736 74 [illegible]8 72 74316 409 29 509 720 921 76133 [illegible]8 609 847 77181 890 78061 94 294 758 79194 932 80440 651 86 857 81155 [illegible]0 82301 829 72 83028 84164 85446 883 [illegible]8 86028 88322 4549 631 95 89009 462

90062 307 84 428 964 71 91188 237 696 93013 706 830 925 93019 122 502 656 94209 318 698 93057 716 89 96437 697 984 97036 152 292 54 409 69 998 [illegible] 54 99042 90 249 464 100114 587 996 101090 95 699 835 981 102193 237 492 614 87 809 973 103030 209 104501 [illegible] 67 95 741 105102 701 106456 517 107357 764 869 986 108379 [illegible] 549 77 746 60 80 109932 110184 522 [illegible] 987 112009 114100 115233 576 735 813 116094 260 354 802 67 967 68 117638 78 118197 215 [illegible] 910 119018 456 [illegible] 424 521 716 854 121255 58 824 919 73 122565 935 123311 590 124894 125028 [illegible] 209 738 995 126409 715 127439 637 948 128687 129559 741 [illegible] 130174 667 956 131019 108 132087 316 77 478 840 133035 563 786 99 927 134091 271 83 624 135211 137306 621 [illegible] 138218 27 450 723 839

141116 248 634 630 616 789 701 814 896 143085 137 789 867 969 144045 056 085 145094 608 146080 [illegible]86 387 433 582 938 147728 [illegible] 148360 149034 617 150067 094 [illegible] 311 305 614 883 895 151829 588 905 153004 099 103 304 842 870 154003 [illegible]16 654 155039 031 274 406 439 664 855 880 156826 460 931 157291 253 158229 489 894 159388 857 909 160843 161082 361 778 162148 183 158 298 435 605 650 881 901 163508 563 164807 878 907 923 165202 [illegible] 390 626 588 661 711 895 910 166182 589 970 167494 168015 285 223 475 169921 170054 207 408 [illegible] 880 171041 269 680 797 172283 [illegible] 173315 416 758 176111 345 416 508 [illegible] 762 841 986 178415 791 179315 [illegible] 738 180055 442 686 181086 244 [illegible] 182531 767 183692 184162 364 864.

III ciągnienie

Główne wygrane

20.000 zł. Nr. 119074.

Po 10.000 Nr.: 80818 [illegible] 112295 128945 172020

Po 5.000 zł. Nr.: 48524 78954 182088 163315 166387.

Po 2.000 zł. Nr.: 45843 77837 157749 169262 182517.

Po 1.000 zł. Nr.: 84509 120187 139458 162654 173796.

Po 500 zł. Nr.: 1645 52936 74837 81442 86322 102317 128960 132750 169479 179580

Po 400 zł. Nr.: 7993 [illegible] 53656 86918 69456 93828 94678 95343 90907 105889 114055 116275 118572 122856 135404 142930 151990 [illegible] 158294 160081 177334

Po 300 zł. Nr.: [illegible]3 41240 45184 59176 74476 80410 83311 97490 110976 111487 118168 123624 127196 149373 [illegible] 167209

Po 250 zł. Nr.: 33016 36877 40019 41910 50408 54749 63690 65190 64786 70786 71227 79009 80724 83398 84221 86817 87971 88720 [illegible] 90783 95584 102820 104696 106497 107769 111642 111970 118119 123441 127762 129844 131092 136236 146117 151770 153158 [illegible]

Wygrane po 200

[illegible]2 60504 33 46 7045 638 8262 4[illegible] [illegible]0 12171 13182 565 988 16971 17160 652 729 19026 603 21716 23091 590 986 24024 25290 481 577 26942 27021 884 29883 31656 776 32359 684 983 33194 34142 271 36073 280 941 36067 39367 40109 637 41176 472 560 660 43415 46243 47639 749 926 49154 983 50594 740 51159 278 52614 53877 54081 919 55603 56568 711 968 57923 36 58981 59608 817 60128 717 61360 812 62881 63751 64110 259 509 56614 896 66365 67786 68035 310 69013 618 55 809 70291 449 555 95 679 92 974 71554 72788 13265 524 73759 966 77 76285 653 77335 [illegible] 79361 80509 784 812 82942 [illegible]16 27 5[illegible] 869 87602 709 88251 584 875 89830 90446 575 925 91521 92091 216 472 657 93864 94122 232 760 854.

98006 96458 97858 99614 744 916 100171 792 101226 102109 207 477 103180 893 686 880 107178 108524 26 112842 113848 114299 735 873 115086 116204 117015 457 602 118028 566 799 867 119097 210 120138 44 323 644 121019 122347 123649 850 124275 127134 217 128180 785 78 916 130423 644 132352 504 133064 849 134625 135061 297 344 136882 137466 138694 139422 761 893 14600 141826 142144 143795 144338 900 146160 47 148076 456 [illegible]4 680 150092 868 151306 477 [illegible] 959 153475 843 155038 889 [illegible] 156001 2 98 157821 15810 368 [illegible]

Wygrane po 50 zł.

149 3031 776 4145 6339 644 8032 9213 813 11058 254 427 675 12307 660 15884 19050 259 21935 22656 845 23793 24505 25030 26798 29466 30011 583 31531 906 32037 879 35385 36045 37596 943 38052 222 25 305 633 39378 557 40045 586 694 41196 432 867 42904 43715 946 44381 421 960 45270 46011 47493 538 48148 608 744 49562 50303 51396 556 53135 54142 932 57487 597 60103 61573 62085 63052 794 964 64066 131 65848 66395 67521 68411 17 69531 908 70356 73359 74020 661 963 75549 862 76089 377 77080 78029 81496 968 82768 83080 143 757 83075 118 332 87135 235 85079 329 89525 90737 87 92780 464 93810 94953.

95440 64 988 97418 12 708 98289 99224 689 761 100926 102102 103225 522 10668 148 107312 782 108029 109024 788 110520 865 111869 905 113208 655 115981 118887 459 72 119074 584 120045 488 121753 12686 123089 389 24959 64 127868 128445 13 82 532 129048 49 207 488 139807 132258 133723 921 134264 865 62 814 820 13508 136146 137408 758 138684 885 930 139929 147783 941 141032 292 482 142211 144481 145214 449 166814 575 147130 60 148564 49232 150206 151856 152762 153905 154634 65 155647 156084 57 190133 606 669 750 158889 86 981 159629 160329 161547 987 26 162092 165601 166351 167273 892 516 85 168969

170017 165 618 171190 699 939 173916 175400 176767 178740 179418 181204 808.

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

188 1381 1556 2497 2782 2852 3474 4109 5221 6148 6311 8599 719 9979 11782 12175 866 13441 14001 284 16909 19589 20422 88 21021 888 620 708 22099 110 200 23213 17 24736 89 25463 27462 28198 858 998 29091 226 428 817.

133 31015 39228 32788 33293 34234 895 522 28 35134 301 64 784 90 36561 37740 85 38014 204 587 634 676 925 88 39423 40620 758 856 41379 46[illegible] 43324 838 44995 45178 46156 241 275 93 406 47618 937 48079 144 238 36 769 49150 257 787 82 50077 101 53587 54199 249 408 594 56532 960 58134 96 60759 811 993 61524 62425 822 62536 877 64067 65028 653 906 66012 303 743 51 67467 76 692 936 68182 888 679 887 55 70147 71237 412 882 55 72317 404 684 73561 812 68 88 [illegible]

76210 77327 566 641 78640 742 [illegible] 903 79089 154 [illegible]

159141 208 320 687 161240 162298 339 163799 811 165078 168124 882 168859 169687 64 786 979 171839 172397 170 206 814 782 175356 663 176287 843 918 177270 [illegible]

83814 41 988 85154 86288 87100 32 95 65376 761 832 992 89715 91014 393 535 89 705 92243 319 516 624 870 93740 994 94131 988 95890 96161 97090 354 77 98412 99350 100418 27 101203 102198 434 828 103301 937 104720 105739 106186 558 696 888 107196 406 767 109348 110527 112849 59

114127 1150943 45 116288 850 486 119158 616 120744 980 121826 122482 122480 780 124533 869 972 126094 782 958 126063 364 623 127491 690 794 128594 137774 55 131202 829 132228 133085 700 134572 135037 700 136115 862 771 97 990 137011 565 808 138508 712 973 139483 78 696 795 141256 845 142781 143262 144178 938 70 145038 146224 856 624 896 147089 153 845 96 148721 149014 166 616 151898.

152222 153294 382 664 994 154037 142 882 155611 156148 158121 565 159626 52 160342 605 161819 162029 280 163102 325 560 611 164180 702 165146 781 166219 974 168422 169931 171156 318 527 102 911 172848 173568 174241 679 175315 433 176238 720 177698 775 178216 655 179035 468 181200 14 742 855 915 182981 499 786 91 184696.

Wygrane po 50 zł.

219 1970 98 2150 812 3248 662 8514 692 9611 994 10008 11967 13513 951 14609 15752 16014 634 19928.

20036 22272 867 23160 76 97 430 542 780 25128 347 26684 27128 279 28224 29786 30100 495 31480 32780 33863 34644 35203 897 987 36145 368 908 37118 364 38790 39629 717.

40068 41419 567 638 790 48159 229 44142 317 45179 376 80 515 85 46274 408 48183 987 50929 51231 890 52440 681 53858 980 55953 56 56876 58315 429 59599 767 800.

63326 651 65070 866 67376 532 68138 971 70834 71694 98 72007 547 73315 932 74005 75577.

76211 498 77186 242 91 305 431 853 78046 475 94 79207 44 521 80126 522 679 809 81246 82288 309 402 720 807 83327 84776 85985 86134 87533 736 71 88590 89043 123 338 90498 781 91595 858 92069 927 93432 66 893 94001 290 565 95070 92 96840 64 97291 98124 303 934 99064 346 465 10950 65 101121 248 453 961 102859 910 103043 213 492 971 104841 105611 106271 564 83 107450 583 109023 640 109280 110243 777 831 111521 113573.

115436 116188 117007 845 118481 119643 120297 122027 886 123223 26298 418 127645 128981 130632 131823 132406 135182 339 60 136425 137291 884 138500 141741 142715 144319 551 576 794 146252 335 555 147496 148118 626 149046 448 58 854 976 150644 151828.

152800 153530 737 154163 155780 156264 158695 740 160290 773 161056 153 162102 559 808 163276 165919 93 166298 557 167009 668 168397 169164 434 170330 327 619 171072 172796 173049 764 175238 375 716 176275 177117 317 178103 806 179224 774 180046 356 183853 [illegible]

KRONIKA KRAKOWSKA

Przerwy w ubezpieczeniu społecznem

Wobec niedostatecznego uświadomienia ogółu ubezpieczonych pracowników umysłowych o warunkach, jakie powstają wskutek przerwy w ubezpieczeniu, podajemy poniżej wyjaśnienie tej sprawy.

W czasie przerwy w ubezpieczeniu, trwającej nie dłużej niż 13 miesięcy, uprawnienia emerytalne pracowników umysłowych, zachowują swoją moc. Jeżeli przerwa ta trwa dłużej niż 13 miesięcy, uprawnienia emerytalne ustają, o ile nie zachodzą okoliczności następujące:

1] pozostawanie bez pracy, jeżeli pracownik składał co pół roku zaświadczenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, stwierdzające niemożność znalezienia odpowiedniego zajęcia;

2] choroba, uniemożliwiająca pracę zarobkową, o ile pracownik w czasie choroby nie ma prawa do wynagrodzenia od pracodawcy;

3) pobieranie renty ubezpieczeniowej;

4] służba wojskowa

Ustawa przewiduje ponadto w określonych wypadkach przywrócenie praw emerytalnych, wygasłych wskutek ustania ubezpieczenia. Mianowicie, przywrócenie tych praw następuje, jeśli: 1] po przerwie niedłużej niż 5-cioletniej, przebyto we wznowionem ubezpieczeniu conajmniej 12 miesięcy składkowych, 2) po przerwie nie dłuższej niż 10-cioletniej przebyto we wznowionem ubezpieczeniu conajmniej 24 miesiące składkowe i 3) po przerwie nie dłuższej niż 15-letniej przebyto we wznowionem ubezpieczeniu conajmniej 30 miesięcy składkowych. We wszystkich tych wypadkach do miesięcy składkowych, przebytych we wznowionem ubezpieczeniu, dolicza się miesiące składkowe przebyte poprzednio przed przerwą.

Po przerwie dłuższej, niż 15 lat uprawnienia emerytalne nabyte przez ubezpieczonego przed taką przerwą nie mogą być przywrócone.

Ponadto ustawa postanawia: „Jeżeli przerwa w ubezpieczeniu trwała ponad 3 lata, a obowiązek ubezpieczenia miałby ponownie powstać po ukończeniu przez ubezpieczonego 60 lat życia, uważa się za wygasłe wszelkie ewentualne uprawnienia, wynikające z przebytych poprzednio miesięcy składkowych"

Dyżury lekarzy

DNIA 15 SIERPNIA DZIEŃ:

1. Dr Böhmerwald Henryk, Długa 41, tel. 181-81.
2. Dr. Glasner Ignacy, Potockiego 5, tel. 119-04.
3. Dr. Kleczek Stanisław, Litewska 6, tel. 178-14.
4. Dr. Walewski Stanisław, Łobzowska 27, tel. 155-50.

DNA 15 SIERPNIA NOC:

1. Dr. Bleiweis Józef, Al. Krasińskiego 6, tel 182-10.
2. Dr. Fischel Tobjasz, Krakowska 31, tel. 172-46.
3. Dr. Neuwelt Stanisław, Zamojskiego 28, tel. 124-47.
4. Dr. Stanowski Józef, Łobzowska 45, tel. 174-42.

Repertuar

TEATR BAGATELA: „[illegible]" i [illegible] „[illegible]".

Co grają w kinoteatrach

ŚWIT: „Rewolucja śmiechu". (z Shirley Temple).
WANDA: „Szczęście na ulicy" i „Pościg za cieniem".
APOLLO: „Biała parada".
SZTUKA: „Bez nazwiska"
UCIECHA: „365 żon króla Pausola".
SŁONKO: „Król areny" i „Arja".
[illegible]
[illegible] „Parada".

Zgon tow. Kuźniara

W Krakowie zmarł adjunkt Uniwersytetu Jagiellońskiego, tow Wiktor Kuźniar

Śmierć nastąpiła po wypadku w dniu 2 b. m.

Tow. Kuźniar był znanym w świecie naukowym geologiem. W krakowskiej gminie był radnym z ramienia P. P. S., często zabierał głos w sprawach miasta

Jako członek T. U. R., często wygłaszał interesujące odczyty.

Zmarł w 58 roku życia.

Pogrzeb odbył się we wtorek na cmentarzu Rakowickim

Z miasta

ATAK SZAŁU W WINDZIE

Anna Kącik, służąca u Haamana (ul. Szarego 26) zabrała do windy Marję Siwek ze Skotnik pow. Kraków, celem przewiezienia jej z mlekiem na 5-te piętro. W czasie jazdy windą Siwek dostała ataku szału, wybijając 8 szyb wart. 200 zł i kalecząc sobie ręce.

ZDERZENIE

Jadący dorożką samochodową Stanisław Bibik, zderzył się na ul Karmelickiej między ul. Batorego a Michałowskiego z jadącym na motocyklu z przyczepką Stanisławem Rospondem, sanitarjuszem Ubezp. Społecznej (ul. Długa 18), wskutek czego Rospond doznał skomplikowanego złamania lewego podudzia i [illegible] kolana. [illegible] wezwano Pogotowie Ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło Rosponda do szpitala Ubezpieczalni Społecznej

ATAK EPILEPTYCZNY

Dnia 11 b. m. zawezwano Pogotowie ratunkowe do Tadeusza Czarnika, stolarza, zam. przy ul. Kazimierza Wielkiego 51, który idąc chodnikiem ul. Kaz. Wielkiego dostał ataku epileptycznego, upadając twarzą [illegible] brody. Pogotowie ratunkowe [illegible]

Radjo

Czwartek, 15 sierpnia 1935

8.30 Audycja poranna. 9.35 Program. 10.00 Schubert (płyty). 10.30 Nabożeństwo. 11.57 Sygnał czasu Hejnał. 12.03 Feljeton „Podróżujmy" o Helu. 12.20 Poranek muzyczny ork. P. R. W przerwie fragment słuchowiskowy. 14.00 Wyjątki z dawnych operetek (płyty). 15.00 Pogadanka: „Woda i studnie". 15.10 Lucyna Szczepańska (śpiew z płyt). 16.00 Pogadanka dla dzieci młodszych. 16.15 Orkiestra przyspos wojskowego Dyrekcji Krak. pod kier. Ferdynanda Gemrata (na wszystkie rozgłośnie): 1. Wroński: „Zuch-Stach, mazur, 2. Sikorski: Wiązanka pieśni, 3 Miller: Fantazja — Krakowiak, 4. Ciapski: Wieści z Podhala. 16.50 Transmisja z Warszawy: codz. odcinek prozy: „Duży zając", nowela Zofji Nałkowskiej. 17.00 „Dla naszych letnisk i uzdrowisk" 18.00 Recenzja książki. 18.10 Minuta poezji. 18.15 Transmisja z Warszawy: „Cała Polska śpiewa" warsz. reprez. chór miesz. Domu Żołnierza pod dyr. Fitaka Jana. 18.40 Wiadomości bieżące. 18.45 G. Balkanow śpiewa (płyty). 19.05 Program. 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 Recital fortepianowy prof. Zygmunta Przeorskiego. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.45 „Obrazki z życia Polski" 21.00 Koncert symf. 21.30 Słuchowisko „Jak Sobieski z kowalichą tańcował" 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 Lokalne wiadomości sportowe. 22.20 Mała ork. P. R.

W przerwie o 23.00 wiadomości meteorol. dla kom lotniczej.

Kronika lwowska

O DACH NAD GŁOWĄ I NISKIE CZYNSZE.

Dzięki staraniom Klubu radnych P. P. S. i Komitetu lokatorów baraków miejskich przy ul. Pełtewnej Magistrat zdecydował się [illegible] obniżkę czynszów od 5 do 15 [illegible]. Czynsze za pojedyńcze izdebki w barakach wynoszą od 18 do 20 zł. i w obecnej wysokości przekraczają możliwości płatnicze mieszkańców baraków, którzy rekrutują się albo z bezrobotnych, albo z pracujących tylko dorywczo. Ma[illegible] misje, ale widmo utraty dachu nad głową wciąż zagraża magistrackim lokatorom.

Dla kontynuowania dalszych starań o utrzymanie dachu nad głową i o faktyczną obniżkę czynszów zwołali lokatorzy baraków zgromadzenie w sali przy ul. Pie[illegible] 2. Na zebraniu tem złożyli sprawozdanie z wyników dotychczasowej akcji tow Skalak i tow Leibfostrowa. W dyskusji przemawiał szereg mówców. Wszyscy podkreślali konieczność prowadzenia dalszej akcji obniżkowej [illegible] brzy będą chętnie płacić czynsze o ile będą one dostosowane do wysokości dzisiejszych zarobków i wartości tych mieszkań. Gdyby czynsze obniżone były do 10 zł. miesięcznie, płaciliby wszyscy magistrat uzyskałby z nadwyżką przewidzianą w budżecie sumę 20 tysięcy złotych rocznie z tytułu czynszów za mieszkania w barakach.

W barakach tych jest około 240 mieszkań. Przy lojalnem stanowisku gminy i czynsze byłyby pokryte i nie byłoby trzeba wyrzucać lokatorów na bruk.

ECHA STRAJKU W BETONIARNI.

Przez kilka dni trwał w miejskiej betoniarni za Stryjską rogatką strajk włoski połączony z głodówką. Trzydziestu ludzi pozbawionych pracy, którym wypowiedziano pracę, z rozpaczliwą determinacją broniło swoich praw do egzystencji.

Strajk zlikwidowano w ten sposób, że obiecano strajkującym zatrudnienie przy innych robotach. Do tej „ustępliwości" przyczynił się fakt, że wynędzniali robotnicy zaczęli ciężko chorować i groził „pracodawcom" miejskim dosyć duży skandal. Dwu robotników, a to Jana Kubisza i W. Kaniszka pogotowie ratunkowe musiało odwieźć po głodówce w ciężkim stanie do szpitala.

Zaznaczyć należy, że w myśl ciekawej polityki personalnej w betoniarni zatrudniano dotychczas tylko b. legionistów i strzelców.

Dzisiaj jednak nawet przynależenie do „Strzelca" nie wystarcza.

Legionistów i obrońców Lwowa zatrzymuje się w pracy, „strzelców" redukuje się. I oto doprowadzono do tego, że i „strzelcy" musieli się bronić strajkiem głodowym. Miejmy nadzieję, że wszyscy robotnicy zrozumieją, że widoki na poprawę swojego bytu mogą znaleźć tylko w organizacji zawodowej, a nie w związkach kombatanckich czy strzeleckich

CO GRAJĄ W TEATRACH LWOWSKICH.

Teatr Wielki: nieczynny.

Teatr Rozmaitości: środa, czwartek 8 g. w.: „Mąż 300 tysięcy" (premjera).

Kurs szewski

Dyrekcja Muzeum Przemysłowego Woj. Instytutu Rzem. Przemysłowego w Krakowie ul Smoleńsk 9, urządza w okresie wakacyjnym 6-ty. i tygodniowy kurs szewski i cholewkarski.

Zgłoszenia i informacje w Dyrekcji Muzeum i Instytutu od 8-ej do 14-ej.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Słuszne skargi inwalidów

Inwalidzi, którzy obecnie mają prawo do korzystania ze świadczeń Bractwa Górniczego w Gliwicach na mocy umowy polsko-niemieckiej o ubezpieczeniu społecznem z dnia 11.VI. 1931 r. miesiącami muszą czekać na wypłatę zaległej pensji inwalidzkiej i orzeczenia po zawiadomieniu ich przez gliwickie bractwo górnicze, iż zaległą pensję i orzeczenie przesłało Spółce Brackiej w Tarnowskich Górach.

Jeśli inwalidzi przychodzą do Spółki Brackiej, zawsze otrzymują odpowiedź, że Bractwo Górnicze w Gliwicach nie przekazało jeszcze pieniędzy. Że tak nie jest świadczy następująca sprawa:

Inwalida górniczy, Józef Stolz z Giszowca, wniósł przeciw orzeczeniu bractwa górniczego w Gliwicach odwołanie, domagając się wypłaty zaległej pensji za czas od 1 maja do 31 sierpnia 1933 r. Wyższy Urząd Ubezpieczeń Bractwa Górniczego we Wrocławiu pismem z dnia 18 czerwca 1935 r. L. dz 479 O. P 34/4 doniósł inwalidzie, że nie może uznać słuszności jego pretensji, albowiem z akt Bractwa Górniczego w Gliwicach wynika, że orzeczeniem z dnia 24 stycznia 1935 r. zaległa pensja została przyznana i orzeczenie razem z zaległością przysłano do Spółki Brackiej do wypłaty.

Po dłuższych interwencjach nareszcie Spółka Bracka w dniu 17 lipca 1935 r. przesłała orzeczenie i zaległą pensję Stolzowi.

Jeśli więc Spółka Bracka tak długi czas wstrzymuje wypłatę pensji zaległej i zmusza inwalidów do daremnych kosztów, słusznie inwalidzi obecnie na zebraniach domagają się płacenia conajmniej 4% odsetek od należącej im się zaległej pensji inwalidzkiej z Bractwa Górniczego w Gliwicach, jeśli Spółka Bracka dłuższy czas, niż 4 tygodnie po otrzymaniu orzeczenia i przekazu pieniędzy przez niemieckie bractwo będzie pensję zatrzymywała.

„Sanacja" zwycięża — drożyzna rośnie

Wybory, które odbędą się w połowie września, niewątpliwie przyniosą „zwycięstwo" „sanacji". Tymczasem okres wyborczy wykorzystują paskarze do podniesienia cen na artykuły pierwszej potrzeby. Władze patrzą przez palce na niczem nie uzasadnioną drożyznę żywności i t. d Komisje cennikowe przy magistratach, które mają bronić obywateli przed paskarzami, nie przejawiają żadnej działalności. Niema absolutnie żadnej kontroli na ceny artykułów pierwszej potrzeby. Paskarze mogą bezkarnie okradać społeczeństwo

Podrożały wędliny, mięso, masło, owoce, podrożała mąka, aczkolwiek ceny na zboże spadły. Wszędzie na Śląsku i w Zagł. Dąbrowskiem, tam gdzie jest najwięcej bezrobotnych, panuje skrajny wyzysk konsumentów. Robotnicy, którzy latem siedzą przeważnie na turnusach i bardzo mało zarabiają, muszą obecnie, nie chcąc zdychać z głodu, więcej płacić. W ciężkiem położeniu są żony robotników, które muszą ograniczać swe zakupy do minimum.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Przewodniczący ZZZ. w dziwnej roli

Ponieważ robotnicy śląscy nie mają większego wyrobienia politycznego, zdarza się często, że przechodzą z jednej organizacji do drugiej.

W tych dniach przeszło kilku członków z oddziału CZG. koo Mysłowice do ZZZ. Mysłowickiemu oddziałowi górników ZZZ. przewodzi pracujący w kop. mysłowickiej górnik Szymetko. Ten pan prezes, podjąwszy legitymację CZG. od przestępujących dla wymiany na legitymacje ZZZ., poodlepiał w niej znaczki, któremi kasjer oddziału kwituje odbiór składki członkowskiej i chciał je sprzedać skarbnikowi mysłowickiego oddziału CZG. tow. Wartokowi za pół litra monopolówki. Tow. Wartok znaczki oddał w sekretarjacie CZG., a p. Szymetko zamiast wódki, otrzymał publiczną „pochwałę" za próbę oszustwa

Stronnicze traktowanie obywateli przez magistrat m. Katowic

Rada Zakładowa kopalni Wujek zwróciła się ponownie z prośbą o rozpoczęcie kroków, celem wybrukowania i oświetlenia ulicy Wincentego Pola w Katowickiej - Hałdzie na odcinku od ulicy Edwarda Bugli do ulicy Załęskiej.

Ulica Wincentego Pola jest główną arterią komunikacyjną z ulicy Mikołowskiej na kopalnię Wujek i łączy Katowicką - Hałdę z Ligotą i Załęską Hałdą oraz dworcem Kce - Brynów. Ulicą tą przechodzi dziennie kilka tysięcy osób, a za tem interes publiczny wymaga naprawy tej ulicy i jej oświetlenia

Zainteresowani przyjęli z radością inicjatywę podjętą przez Magistrat celem oświetlenia tej ulicy, lecz wkrótce potem przekonali się, że Magistrat ograniczył się do urządzenia instalacji elektrycznej tylko na odcinku od ul. Edw. Bugli do magazynu kopalni Wujek.

Załoga kopalni stwierdziła, że Magistrat dotychczas w tej sprawie, obchodzącej tysiące mieszkańców nic nie raczył przedsięwziąć, aby stworzyć im dogodną komunikację, a nawet pozostawiał prośby górników bez odpowiedzi. Ze zdziwieniem zwracają mieszkańcy uwagę na to, że przed paru laty Magistrat wybrukował część ulicy Bocznej w Katowickiej - Hałdzie, na której niema żadnych zabudowań i która **stanowi tylko dojazd do cegielni p. Badury.**

Dlatego też nie mogą mieszkańcy zrozumieć traktowania po macoszemu ich przez Magistrat, bowiem są także płatnikami podatku i rozumieją słuszność swego postulatu umożliwienia im dogodnej komunikacji z zakładem pracy jakim jest kopalnia, która przecież niemało płaci podatku.

Śledztwo w sprawie zabójstwa

Śledztwo w sprawie zabójstwa, dokonanego przez Edwarda Jojkę na osobie inż. Kopca trwa w dalszym ciągu. Ranny w czasie zajścia sprawca zabójstwa Jojko przebywa w szpitalu oo. Bonifratrów w Katowicach. Stan jego jest ciężki.

Różne wiadomości

Fabryka mydła Strahl i S-ka zwróciła się do komisarza demobilizacyjnego o zezwolenie na zamknięcie fabryki spowodu braku surowca. Sprawa powyższa będzie przedmiotem konferencji u komisarza Maskego.

**

Do dołu napełnionego wodą wpadł 2-letni Bankiel Wincenty syn Augustyna i Katarzyny z Jureczków zam w Czarkowie pow Pszczyna — i utonął. Zwłoki dziecka po wydobyciu złożono w do[illegible].

**

W nocy po rozbiciu drzwi w klatce schodowej włamali się nieznani sprawcy do składu jubilerskiego Asera Waserteila w Katowicach przy ul. Słowackiego, któremu skradli kilkadziesiąt męskich i damskich zegarków złotych, srebrnych, niklowych i chromowych, różnej marki — łącznej wartości 4.580 zł. Poszkodowany nie był ubezpieczony od kradzieży. Stwierdzono, że sprawcy byli zawodowymi włamywaczami.

Dokąd teraz pójdzie?

Do największych zwolenników Korfantego i Ch. D. na Śląsku należał p. Dreyza z Siemianowic. Pan Korfanty dekorował p. Dreyzą listy wyborcze, zaliczając go do najbardziej „zasłużonych patrjotów". P. Dreyza był bowiem długoletnim prezesem „Sokoła" i niejednokrotnie wyklinał socjalistów. „Niezłomny rycerz" p. Dreyza był tak długo niezłomnym, dopóki „sanatorzy" nie zwerbowali go do obozu „Piłsudczyków". Z gorącego Chadeka stał się gorącym zwolennikiem obozu prorządowego. Obecnie dochodzą nas dziwne wieści z Siemianowic. Oto p. Dreyza został wykluczony z „sanacyjnego" P. O W. Dokąd pójdzie teraz p. Dreyza?

Życie organizacyjne

ZEBRANIE INWALIDÓW

dnia 15 sierpnia

Paniówki: o godz. 3-ciej u Cieślika. Ref. tow. Marek.

dnia 16 sierpnia

Ruda: porada prawna o godz. 2-ej. Tow. Marek.

dnia 18 sierpnia

Orzesze: o godz. 5-ej u Gregorczyka, zebranie konstytutucyjne. Ref. tow. Marek

Imielin: o godz. 4-ej u Stolarza. Ref. tow. Krzywoń.

Radjo

Środa, dnia 14 sierpnia 1935

6.30 Audycja poranna. 12.05 Dziennik południowy. 12.15 „Dla naszych letnisk i uzdrowisk". 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Na żołnierską nutę. 13.30—14.30 Muzyka lekka i taneczna. 15.30 Muzyka (płyty). 16.00 „Przystań dla bezdomnych" — reportaż z domów noclegowych dla kobiet w Londynie. 16.15 Koncert solistów. 17.00 Mała orkiestra P. R. 18.00 Wesoły skecz — „Pani wraca z letniska". 18.15 „Cała Polska śpiewa". 18.45 Amelita Galli-Curci i Caruso. 19.30 Recital śpiewaczy. 19.30 „Chleb" — reportaż z cyklu „Jak wieś żywi miasto". 20.10 „Na radjowej plaży" — lekka audycja muzyczna. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski". 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 „Świat się śmieje" — przegląd humoru zagranicznego. 21.40 Recital śpiewaczy. 22.10 Mała Orkiestra P. R. 23.05 Muzyka taneczna.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.